

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 18 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółwskiego, Pasaż Hausmannsa 1. 9. — Listy należy frankować.
 Reklamazyje otwarte wolne od opłaty.
 Telefon Redakcyi Nr. 58.

Przebieg
 zamiejscowa
 piaszki 32 K, | ówsiarocznice 8 K — h. | resznie 24 K. | ówsiarocznice 8 K.
 półrocznie 16 K. | miesięcznie 2 K. 70 h. | półrocznie 12 K. | miesięcznie 2 K.
 W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
 „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówsiarocznici i miesięczni za dopłatą pierwsz. i K. 50 h., drugiz 60 h.
 „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 3 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
 Tabelaryczne i liczbowa po 30 hal., nadeszane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petikowej.
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokółwskiego we Lwowie Pasaż Hausmannsa 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raetzowski) 28 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

4. Biuletyn.

Stan zdrowia Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Blanki, oraz nowo narodzonego Arcyksięcia jest trwale dobry.

Wiedeń, dnia 10 grudnia 1909 przed południem.

Prof. dr. A. Czyżewicz w. r.

5. Biuletyn.

Stan zdrowia Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Blanki, oraz nowo narodzonego Arcyksięcia jest trwale dobry, wskutek czego wstrzymuje się wydawanie dalszych biuletynów.

Wiedeń, dnia 11 grudnia 1909.

Prof. dr. A. Czyżewicz w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 listopada b. r. nadać najmiłościwiej laborantowi w instytucie mineralogicznym Uniwersytetu we Lwowie, Michałowi Podgórskiemu, srebrny krzyż zasługi z koroną.

P. Minister skarbu zamianował kasyera głównego, Stanisława Trzcienieckiego, kontrolorem głównej Kasy krajowej we Lwowie, a adjunkta kasowego, Michała Daniłowicza, głównym kasjerem tej Kasy.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował na sześcioletni okres funkcyjny okręgowymi inspektorami szkolnymi na Śląsku; dla szkół z niemieckim i polskim językiem wykładowym w okręgu szkolnym Bielsko-miasto i wieś, profesora seminarjum nauczycielskiego męskiego w Cieszynie, Józefa Wiśniowskiego; dla polskich szkół okręgu szkolnego Cieszyn, nauczyciela szkoły ewangelickiej w męskim seminarjum nauczycielskiem tamże, Józefa Dostala; dla polskich szkół okręgu szkolnego Frysztad i okręgu szkolnego Frydek-wieś, kierownika szkoły ludowej w Boguminie dworzec, dyrektora Pawła Kozdonia.

Obwieszczenie

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 11 grudnia b. r. l. XVII 8005/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań e. k. starostw, przedłożonych od 4 do 11 grudnia 1909, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 13 grudnia.

Z Izby posłów.

Na sobotniem posiedzeniu, podczas dyskusyi budżetowej poseł Biankini omawiał w dalszym ciągu stosunki polityczne

w Chorwacyi, przyczem zaznaczył, że jest to obecnie jedyny kraj w Europie, w którym konstytucya faktycznie jest zawieszona. Z najlojalniejszego narodu czyni się tym sposobem zdrajcę stanu.

P. Spincie woła: Na podstawie fałszywych dokumentów chorwacki parlament sprowadzono do sali sądowej.

P. Biankini zarzuca następnie, iż z powodu intryg Madarów nie wydano dotychczas konstytucyi przyrzeczonej Bośni i Hercegowinie. Mowca zajmuje się prawno-państwowem stanowiskiem tych krajów i wywodzi, że nie można ich odrywać od Dalmacyi.

P. Sternberg polemizował z p. Kramarzem i przemawiał za czeskim prawem państwowem.

P. Edw. Stransky (Wszecznimiec) zajmował się Niemcami galicyjskimi i reformą wyborczą do Sejmu galicyjskiego. Powiedział przytem, że byłaby to wołająca do nieba o pomstę krzywdy, gdyby 100.000 Niemców w Galicyi nie otrzymało przedstawicielstwa w Sejmie.

P. Myslivec krytykował postępowanie Rządu. Polemizując z P. Ministrem skarbu oświadczył, że P. Minister powinien więcej zwrócić się do milionerów, w szczególności do majątków żydowskich. Mowca nie chce Żydom odbierać wolności wyznaniowej, ani równouprawnienia, ale nagromadzili oni w ostatnich 50 latach ogromne majątki, których nie zawdzięczają ani wykształceniu, ani pilności i mowca sądzi, że należałoby im to odebrać w myśl Mojżeszowych przepisów. (Okłaski na ławach antysemitów i czeskiego stronnictwa katolickiego. Różne okrzyki wznoszą posłowie: Kuranda, Straucher, Stand).

Przyszło wśród tego do bardzo żywych scen, skutkiem których przewodniczący przywołał pp. Strauchera i Standa do porządku.

Dyskusyę po mowie p. Lichta zamknięto i wybrano mowców generalnych.

Generalny mowca „przeciw” p. Udrzał oświadczył, że narody słowiańskie w swej znacznej większości mają w tem interes, aby Austrya była silna i potężna. Finansowo żądają one równouprawnienia dla wszystkich narodów. Austriacka idea państwa musi być zupełnie inna, aniżeli idea państwa narodowo jednolitego. Teorya Wszecznimców prowadzi na fałszywą drogę. Wskutek połączenia geograficznego Austrii, z powodu którego tyle jest punktów otwartych dla akcyi zaczepnej, winno się szukać szczęścia tylko w neutralności, która byłaby najlepszą rekojmią równowagi w Europie. Mowca oświadczył, że hegemonia niemiecka miała jedynie tę dobrą stronę, iż przyczyniła się do stworzenia Unii słowiańskiej.

Jesteśmy istotnie zdecydowani — wywołał dalej — wytrwać w wielkiej organizacji wszystkich ludów słowiańskich tego Państwa (żywe okłaski). Słusznie podniósł p. Sustersiecz, że niczego nie żądamy. Znamy naszą siłę i muszą się z nami liczyć.

Mowca zakończył oświadczeniem, że dla Rządu, który należy do największych przeciwników Słowian, nie ma jego stronnictwo nic innego, jak walkę, która w razie potrzeby będzie prowadziła środkami najostrzejszymi. (Huczne okłaski na ławach czeskich).

P. Wassilko: Prezes Koła polskiego wygłosił wczoraj zdanie, na które godzę się w zupełności. „Jesteśmy przeciwni wszelkiemu mieszaniu się zagranicznych państw do spraw Austrii”. W myśl tej właśnie maksymy musi także naród ruski w Austrii zwrócić się przeciwko wszelkiemu mieszaniu się naszego sąsiada, Rossyi, zarówno oficyalnej, jak nieoficyalnej, w wewnętrzne sprawy tego Państwa, szczególnie Galicyi i Bukowiny, oraz przeciwko temu, iż Rossya wszystko czyni, aby poprzeć i dokonać wynarodowienia ruskiego ludu w Galicyi i na Bukowinie. Naród ruski wystąpić musi wreszcie przeciw temu, że dzieje się to przy biernem zachowaniu

6) Oswald Balzer.

Jeszcze o punktach spornych pisowni polskiej.

(Ciąg dalszy).

Jednakże ciż sami pp. reformatorowie (Kr.) każą wprowadzić pisać *Austrja*, ale obok tego (najwyraźniej!) *austryjaczki*. Żeby już pominąć późny początek obu wyrazów w naszej mowie (przedtem mówiliśmy *Rakusy, rakuski*), musimy zapytać: jakim sposobem w przymiotniku utrzymany się głos *y*, skoro nie jest obwarowany akcentem. i to ani akcentem głównym (na przedostatniej), ani nawet drugorzędny (na 4 od końca)? Przy okazji zapytam: cóż zrobimy z wyrazem *maryjaki*? Mamy pisać *maryjaki*? Byłoby to niepotrzebne wznowienie pisowni *-yja*, i to znowu bez akcentu, obwarowującego *y*. Wieg *maryjaki*? Ale w takim razie dla czego raz *austryjaczki*, a raz *maryjaki*, choć to formy zupełnie jednakowo utworzone? Może dla tego, że *austryjaczki* (czego wymagałaby konsekwencya po stronie pp. reformatorów) trudno wymówić? Ale w takim razie dla czego wymówić łatwo *Austrja*? I czy może mamy skutkiem tego wrócić do pisowni Malinowskiego *Austrja*? Oto szereg sprzeczności, których wyjaśnienia nie doczekaliśmy się od pp. reformatorów.

I druga rzecz: wyrazy jak *niebieski, cięślesny*, oparte na zatraconej dziś pierwotnej formie rzeczowników (mówimy zresztą jeszcze teraz o *niebiosach* i Panu w *niebieskich*) występują w dzisiejszym języku naszym tylko wyjątkowo, jako szczątkowe zabytki przeszło-

ści; możnaby je prawie policzyć na palcach. Tu zaś, co do przymiotników na *-ijny -yjski* i t. p., chodzi o całą grupę, obejmującą setki i tysiące wyrazów, co do której, stojąc na stanowisku pp. reformatorów, przyjąć będziemy musieli taką archaiczność ich etymologii.

A dalej: co poezniemy z wyrazami, które w mowie naszej notorycznie przejęto stosunkowo bardzo późno? Wyrazy te jako rzeczowniki nie miały i nie mogły mieć nigdy (w języku warstw wykształconych) formy *-ija -yja* z akcentem na przedostatniej, gdyż forma ta wyszła z użycia, zanim przejęto sam wyraz; nie mogły tedy i przymiotniki w jakimś dawniejszym stadium rozwoju powstać tu z osnów pełniejszych: a przecież i te przymiotniki mają w swej osnowie głos *i* lub *y*. N. p. *loteryja* (z włos. *lotteria*): pojęcie i wyraz nie starsze u nas nad wiek XVIII. Nie było tedy nigdy (w języku literackim) *loteryja* (z akcentem na przedostatniej), a jednak mamy przymiotnik: *loteryjny*. Żeby to zjawisko wytłómaczyć, będziemy musieli powiedzieć, że przymiotnik ten, choć się nie da wywieść z istniejącej niegdyś osnowy rzeczownikowej *loteryji*, otrzymał przecież, na zasadzie analogii, głos *y* dla tego, że posiadamy wielką ilość przymiotników tego typu, utworzonych w czasach dawniejszych. Pozwól sobie jednak zauważyć, że dowód z analogii jest najsłabszym środkiem dowodowym, zwłaszcza w kwestyach spornych; jak niemniej, że do tłumaczenia zjawisk językowych za pomocą formacji analogicznych należałoby sięgać dopiero wtedy, kiedy ich nie można wytłómaczyć etymologicznie jako zjawisk prawidłowych; przyjmując wymawianie i pisownię *-ia -ya*, wyjaśnimy formę *loteryjny* jako zjawisko prawidłowe.

Co większa, nawet w tych wypadkach, kiedy z biegiem wieków budowa podstawowego rzeczownika uległa zasadniczemu przekształceniu (w osnowie), da się stwierdzić, że obok przymiotników, utworzonych z formy dawniejszej, pojawiają się też inne, oparte

na formie nowszej, albo nawet, że przymiotniki, oparte na formie starszej, zastępujemy innymi, urobionymi z formy nowszej. Mówimy wprawdzie *cięślesny*, ale mamy też przymiotnik *cięlisty* (barwa); ten ostatni wyraz powstał wprost z dzisiejszej formy *cielo* (jak *ogni-sty, wzorz-ysty*). Mówimy wprawdzie *niebieski*, a w XVI wieku mówiliśmy także *podniebieski* (Budny), ale dziś możemy już powiedzieć tylko *podniebny*: utworzyliśmy tu przymiotnik bezpośrednio z dzisiejszej formy *niebo*, usuwając dawniejszy, tę samą myśl wyrażający, dla tego tylko, że urobiony z formy starszej. Dla czegoż jednak do *loteryji*, jeśli ją w istocie wymawiamy *loterja*, nie dorobiliśmy przym. *loterjowy*, jeno *loteryjny*, choć rzekoma *loterja* dzisiejsza nie tylko nie utworzyła się z dawniejszej *loteryji*, ale w formie *loteryja* nigdy w języku naszym literackim istnieć nie mogła?

Też same mniej więcej uwagi dadzą się zastosować do argumentów, którymi pp. reformatorowie próbują wyjaśnić inną, niejednokrotnie już także podnoszoną wątpliwość: jak wytłómaczyć formę rzeczowników zdrobniałych *linij-ka, komedyj-ka*, jeśli w rzeczownikach podstawowych przyjmujemy wymawianie *linja, komedja*. Tłumaczenie ich jest takie samo, jak co do przymiotników: wyrazy zdrobniałe powstały z rzeczowników podstawowych w czasie, kiedy one miały osnowę pełniejszą, z głosem *i* lub *y*, i utrzymany ten głos jako zabezpieczony akcentem, podczas gdy w rzeczownikach podstawowych głos ten z biegiem czasu zatracił się z powodu przesunięcia akcentu na trzecią od końca. (Kr. Gr. 42—44. 388—390). Pomijam już, że gdyby zapytać o dowody istnienia tych wyrazów zdrobniałych w okresie, kiedy rzeczowniki podstawowe miały jeszcze osnowę pełniejszą, pp. reformatorowie mogliby się znaleźć w kłopotcie; u Lindgo przynajmniej nie znalazłem żadnego cytatu z *linijką* lub *komedijką* z czasów dawniejszych; nie znalazłem nawet całkiem *komedjki*. Nie przy-

wiązuję zresztą do tego szczegółu osobliwego znaczenia: skoro istniały wtedy rzeczowniki podstawowe, mogły się wytworzyć i odpowiednie zdrobniałe, choć pisma ówczesne ich nie zarejestrowały, albo leksykografowie z pism tych jeszcze ich nie wydobyli. Ale co poezniemy z *loteryjka*, która, jak i *loteryja* sama, nie mogła powstać rychlej niż w XVIII. w.? Znowuż, żeby tę formę wytłómaczyć, będziemy musieli sięgnąć do analogii i oprzeć się tu na formach innych rzeczowników zdrobniałych, notorycznie rychlej wytworzonych.

Tyle subtelny znawca praw językowych, co prof. Brückner, czuł, że takimi argumentami zjawiska te wytłómaczyć się nie dadzą. Postawił tedy zgoła inną teorię, która jednak za dużo traci obyczajem gordyjskim. Powiada on: „Usuwa się go (argument zwolenników pisowni *-ia -ya*) prostym nakazem (regulą) urabiania od obcych na *-ja* zdrobniałych i t. d. na *-ijka, -yjka*”. (Br. Pr. 6). Zapewne, „nakaz” taki wystarczyłby, gdyby nie był regulą urobioną *ad hoc*, dla ratowania pisowni *-ja*. Zresztą, cóż to jest owo *-ijka, -yjka*? Czyżby przyrostek zdrobnienia (wraz z końcówką), jak *-enka* w *Zosienka*? Chyba nie; bo przy pisowni *-ja* osnowa rzeczownika podstawowego jest *linij-, komedj-*, więc po złączeniu jej z przyrostkiem powstałoby: *linij-ijka komedj-yjka*, formy, których prof. Brückner oczywiście nie miał na myśli. Przyrostkiem (wraz z końcówką) jest tu niewątpliwie tylko najpospolitsze *-ka*; w takim zaś razie *-ij -yj* trzeba będzie przecież przenieść na koniec osnowy rzeczownika podstawowego. I tak, obracając się w kółko, dojdziemy znowu do osnowy *linij- komedj-*, niemożliwej przy użyciu pisowni *-ja*, i będziemy musieli jeszcze raz postawić pytanie, czemu taka osnowa da się tu wytłómaczyć?

(Ciąg dalszy nastąpi).

waniu się Rządu austriackiego, a nawet przy poparciu owych potężnych czynników, które imieniem Rządu specjalnie władają Galicyą. Rusini zachowali przez wiele wieków swoją odrębność narodową, której się nie wyrzekną. Rosyja stara się pozyskać sympatye ludu ruskiego w Galicyi wschodniej i na Bukowinie, aby mieć wolne pole dla wkroczenia armii rosyjskiej. Niestety polityczni władcy Galicyi długi czas z przyjemnością ruch ten popierali z tej zrozumiałej przyczyny, aby Najw. Dynastia widziała jedynie w Polakach swą podporę a w Rusinach żywioł niebezpieczny, który można utrzymać w karchach tylko wskutek tego, iż odda się Polakom całą władzę. (Potakiwania u Rusinów) Dopiero w dziewiątym dziesiątku lat ubiegłego stulecia pewien proces oświecił jasno stosunki poszczególnych opłacanych przez Rosyję agentów i hr. Badeni ten ruch rusofilski w Galicyi wschodniej stłumił. (Wybuch żywa wymiana słów między p. Markowem a Wassilką). Stronictwo rusofilskie w Galicyi prawie zupełnie znikło. Pozostały tylko jego resztki, Starorusini, których część różniła się od naszego stronictwa właściwie tylko konserwatyzmem i nie przeczę, iż ja jako taki Starorusin, jako konserwatywny narodowy demokrat po raz pierwszy kandydowałem.

Równocześnie z klęską Rosyji w Azji wschodniej przyszła reforma wyborcza w Austrii. Na ten czas przypada ponowne wzmoczenie się partii rusofilskiej w Galicyi wschodniej i na Bukowinie. Gdy w Galicyi wschodniej polscy właściciele wielkiej własności z czysto praktycznych, bynajmniej nie narodowych względów popierali partję rusofilską przy wyborach, nastąpił punkt zwrotny w stosunkach ruskich w Galicyi wschodniej, przed którym mowca ostrzegł. Następstwa są znane, gdyż istotnie usiłował p. Markow tu w parlamencie wprowadzić język rosyjski jako jeden z języków krajowych. Zauważono setki petycyj z podpisami chłopów nie umiejących wcale czytać i pisać. W tych petycjach domagano się uznania języka rosyjskiego, za język krajowy. Tysiące rubli poszły do Galicyi wschodniej i Bukowiny. Jest faktem dalej, że podczas nowych wyborów sejmowych w Galicyi, chłopci w najmniejszych powiatowych miastach chodzili do kantorów mieniąc ruble. (Głosy słuchajcie! słuchajcie!) Dziś, kiedy owe tragiczne zdarzenia należą do historii, poświadczają mi to nie tylko Rusini, lecz z pewnością także Polacy, także oni bowiem przyszli do przekonania, że nieszczerne popieranie rosyjskich kandydatów i Dudykiewicza, wpędziło hr. Potockiego do grobu. Dudykiewicz chciał i w Sejmie galicyjskim przemawiać po rosyjsku, Rusini wszakże sprzeciwili się wpro-

wadzeniu języka rosyjskiego do Sejmu. Wtedy opuściła polskich posłów miłość ku Starorusinom. Wyłoniła się wówczas idea neoslawizmu.

Mowca przedstawił przy tej sposobności podróż rosyjskich koryfeuszów na Zjazd słowiański do Pragi. Bobrińskiemu towarzyszył generał rosyjski i członek petersburskiej Rady miejskiej, pewien podkomorzy carski i t. p. Panów tych przyjmowali w Galicyi uroczysto, prawie oficjalnie, zwolennicy rusofilstwa.

P. Markow woła: Przypuszczam, że pan-wygląda tę mowę w porozumieniu z pewnymi kołami, aby nasz naród w domu uciśkano.

P. Wassilko: Hr. Bobriński oświadczył, że rosyjskie Towarzystwo dobroczynności w Petersburgu ma na celu wspieranie braci w Galicyi i na Bukowinie, aby przygotować ich na ciężkie czasy, które kiedyś przyjdą. Na posiedzeniu rosyjskiego klubu nacjonalistycznego wzywał Bobriński do walki z Polakami w Galicyi, którą trzeba prowadzić wszelkimi środkami, nie wyłączając wojny z Austrią. Jedną ze swych mów zakończył Bobriński słowami: Naród rosyjski w Galicyi i na Bukowinie jest zmuszony walczyć na trzy fronty z Austrią, z Polakami i Ukraincami. Doszło ostatecznie do tego, że w Galicyi wschodniej teraz prawie w każdej wsi znajduje się płatny agent rosyjski. Szereg powiatów w Galicyi wschodniej jest zupełnie podminowany agitacją moskalofilską. Nawet w najmniejszych miasteczkach założono internaty, w których dzieci uczą języka rosyjskiego. Rodzice otrzymują subwencje z Rosyji, aby dzieci swoje posyłać do tych internatów. Mowca omówił następnie różne afery szpiegowskie. Dziwne jest — mówił — iż uwięzieni szpiegowie są członkami partji moskalofilskiej.

Celem moich wywodów jest — mówił p. Wassilko dalej — przedewszystkiem pościąganie Rządu do odpowiedzialności, dalej zaś zwrócenie na to uwagi polskich decydujących czynników w Galicyi, gdyż one do dziś po części ruch ten popierają. Rusyjskie księża, przyznając się do naszych przekonań, nie uzyskują prezenty na probostwa; najwięksi zaś rusofilscy agitatorowie otrzymują najlepsze parafie. Podczas swoich odwiedzin we Lwowie, krótko po wstąpieniu na tron, podarował Naji. Pan grunt po starym Uniwersytecie Rusinom. Fundacja ta dostała się w ręce stowarzyszenia subwencyonowanego przez Rosyję i służy rusofilskim celom, a to w oczach galicyjskiego Namiestnictwa. Towarzystwo Kaczkowskiego otrzymuje subwencje od Sejmu galicyjskiego. Sprawa subwencyonowania tego Towarzystwa znajduje się w Ministerstwie

rolnictwa. Rząd nie powinien ominąć przynajmniej tak łatwej sposobności, aby na tym punkcie ustąpił Rusinom i pomógł im w strzeżeniu swej narodowości. Ta okoliczność, że przemawiam tu jako generalny mowca pro i że Rusini bukowińscy nie odmawiają Rządowi zaufania, jest najlepszym dowodem, iż Rusini w chwili, gdy im się daje to, co się należy, potrafią także Państwu oddać to, co należy się Państwu. (Oklaski u Rusinów).

Nastąpiły faktyczne sprostowania.

P. Wityk wywodził, iż p. Hlebowicki starał się osłabić uwagę mowcy o *Hatyżaninie*. Faktem jest, że *Hatyżanin* w czasie, kiedy pp. Hlebowicki i Kramarz bawili w Petersburgu, zamieszczał ostre ataki przeciw Kramarzowi. W stronnictwie p. Hlebowickiego zapanowało wielkie zamieszanie a p. Hlebowicki nie może nawet objąć odpowiedzialności za to, co ktoś napisał; wypchnięto go nawet z jego własnej partji. P. Hlebowicki może wszystkiemu zaprzeczyć, co przytoczono o ostatnich aferach szpiegowskich i o rosyjskich rublach, fakty jednak dowodzą, że wszystko, co przytoczono przeciw moskalofilom, jest prawdą. (Oklaski u socyalnych demokratów).

P. K. Lewicki wskazał wobec wywodów p. Głabińskiego na to, że wskutek obstrukcji ruskich posłów, galicyjski Sejm faktycznie nie uchwalił ani budżetu, ani projektu budżetowego; *Słowo Polskie*, organ p. Głabińskiego, nawet skarżyło się, iż wskutek obstrukcji ruskiej nie przyszły na porządek dzienny najważniejsze wnioski wszechpolskie. Stronictwo mowcy uważa oświadczenie p. Głabińskiego, że Koło polskie gotowe jest porozumiewać się z Klubem ruskim we wszystkich sprawach krajowych, za jękne słówka bez treści, gdyż Rusini nie widzą powodu tej gotowości Polaków. Jest to tylko wprowadzanie opinii publicznej w błąd, jeżeli ze strony polskiej stawia się twierdzenie, iż w Galicyi nastąpiło zbliżenie między Polakami a Rusinami, gdyż istotnie nastąpiło tylko zaostrzenie stosunków. Ze strony Koła polskiego twierdzono także, iż podczas rokowań Koła polskiego z Unią słowiańską, żądania Rusinów odgrywały główną rolę. — Mowca uważa za obowiązek stwierdzić, że Rusini wcale nie zostali dopuszczeni do rokowań Koła polskiego z Unią. — Imieniem Klubu ruskiego oświadcza mowca, że Rusini wyciągną konsekwencję z tego, iż przez Rząd i większość zostali zmuszeni do podjęcia koniecznej samoobrony, ponieważ Rząd zna tylko kwestję czesko-niemiecką i południowo-słowiańsko-włoską; polsko-ruską zaś kwestyę uważa za galicyjską sprawę domową.

P. Daszyński w sprostowaniu faktycznym wskazał, że ze strony sądu obwo-

dowego w Cieszynie wpłynęły dwa żądania o wydanie p. Stohandla. W pierwszym wypadku idzie o książeczkę Kasy Oszczędności, złożoną przez firmę Stohandel i Knapik jako kaucyę, w drugim o dostawę maszyny, na którą nadesłano jako zaliczkę 1000 koron, a która nie została dostarczona. Z powodu tych dwu wypadków wdrożono śledztwo wstępne przeciw p. Stohandlowi. Po zamknięciu sesji sąd obwodowy w Cieszynie zażądał odesłania tych aktów. W trzecim wypadku sprzedali p. Stohandel i Knapik maszynę do robienia dachówek. — Na resztującą kwotę 400 koron otrzymali tylko weksel; w terminie płatności przysłano firmie weksel prolongacyjny, a firma Stohandel-Knapik zaskarżyła oba weksle i nowy i stary. Ponadto sąd obwodowy w Wadowicach interweniował w 5 wypadkach, w których firma ta zaskarżyła weksle ze sfałszowanymi podpisami. — Wezwania nie mogło być doręczone p. Stohandlowi, ponieważ miejsce jego pobytu było nieznane. Koło polskie powinno mieć moralny i polityczny interes, aby takim postępowaniem p. Stohandla położyć koniec. — Nie można dopuścić, aby wśród ludu powstało przekonanie, że posłowie bezkarnie mogą oszukiwać, kraść i fałszować podpisy.

P. Hlebowicki odpowiadając na wywody p. Wassilki, sprostował, że instytucja Narodny Dom we Lwowie nie pozostaje w stosunkach z oficjalnymi kołami rosyjskimi; że instytucja rozporządza własnym majątkiem wynoszącym milion i nie potrzebuje subwencji. Udzielanie stypendyów uczącej się młodzieży pozostaje pod ścisłą kontrolą Namiestnictwa i nie służy celom politycznym. Więcej jak 91 pre. tych stypendyów dostają zwolennicy p. Wassilki i partji ukraińskiej.

P. Staruch zauważył, że wywody p. Wassilki żądają miarę nie są zwrócone przeciw narodowi rosyjskiemu. Jego stronictwo poważy, a nawet podziwia naród rosyjski, który tyle ofiar ponosi w walce o wolność, — jednakże stronictwo mowcy jest wrogiem zdrajców narodu, zdrajców ludu ruskiego, najniebezpieczniejszego, ponieważ wśród niego znajduje się tak wielu zdrajców. Podczas ostatnich wyborów do parlamentu, p. Dudykiewicz był kontrkandydatem mowcy i wtedy mowca mógł stwierdzić, że w jego okręgu wyborczym rozdzielono tysiące i tysiące rubli. Sfery rosyjskie założyły w ostatnim czasie dwa rosyjskie dzienniki w Galicyi, które chcą zaszczerpieć idee rosyjskie i psuć naród ruski. Mowca zgadza się na wszystkie wywody p. Wassilki, ponieważ polegają na prawdzie.

W dyskusji nad nagłością wniosku p. Kolesy w sprawie podziału galic. Rady szkolnej, pierwszy przemawiał wnioskodawca, zaznaczając na wstępie, że zabiera głos z po-

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

TAJEMNICA LILIOWEGO POKOJU.

(Jules de Gastyne: „Le mystère de la chambre mauve”).

IV.

(Ciąg dalszy).

Zaledwie hrabia zamknął się w swoim pokoju, człowiek jakiś, źle ubrany, z podejrzaną miną, który przed chwilą zakradł się do pałacu, gdzie się ukrył, czekając aż wszyscy zasną, ukazał się nagle, wstępując z cieniów, przeszedł przez korytarze cichym krokiem wszedł do gabinetu hrabiego nie czyniąc żadnego hałasu i będąc już tam, gdy się upewnił, że cisza zapanowała w całym pałacu, zapalił swoją latorę i zabrał się do ścisłego przeszukiwania wszystkich szuflad i mebli.

Tym człowiekiem, jak się łatwo domyśleć, był Just przebrany za rzeźmieszka. Za pomocą swoich instrumentów otworzył szufladę biurka, gdzie hrabia trzymał swoje papiery i nagle wydał krzyk radości. Znalazł w tej szufladzie kłębek czarnego jedwabiu. Pochwylił go z żywością, zamknął szufladę, zaprzestał poszukiwań, zgasił latorę i wyszedł z gabinetu.

Możnaby myśleć, że znalazł wszystko, czego szukał. Cóż chciał zrobić z tym kłębkiem czarnego jedwabiu? Wkrótce się dowiemy. W każdym razie zaprzestał poszukiwań, otworzył bramę pałacu i wyskoczył na ulicę, gdzie z rozkoszą odetchnął świeżym powietrzem.

Nikt go nie widział, ani słyszał; udało mu się wszystko tak, jak mógł zamaryć.

V.

VI

Nazajutrz wieczorem margrabię zastał wezwany do pałacu.

gdzie mu zdano sprawę z protokołu śledczego i z orzeczenia lekarzy sądowych.

To orzeczenie, jak się spodziewał, przypisywało śmierć hrabiny uduszeniu, ale nie wspominało, że ta śmierć mogła być zadana obcą ręką. Zgadźli się wszyscy na samobójstwo, tembardziej, że ciało zostało znalezione w pokoju, w którym jedne drzwi były zamknięte z wewnątrz na zasuwkę, która mogła być zasunięta tylko przez osobę będącą w pokoju, a więc przez nieboszczykę przedtem, niż się zabiła. Owo nowe orzeczenie było więc takie same, jak przy pierwszym śledztwie, zaraz po śmierci. Dla margrabię była to porażka. Odchodził już ze spuszczoną głową, gdy spotkał się z hrabią de Sexto, wzwany do prefektury w tym samym interesie. Hrabia już znał treść protokołu, który dzięki potężnym wpływom jego kochanki, przysłano mu w tajemnicy do ambasady. Przychodził więc tutaj tylko dla formy. Był już wolny od wszelkich obaw i pełen tryumfu. Margrabiemu rzucił nienawistne spojrzenie:

— I cóż? — zawołał — jesteś zadowolony?

Margrabia się zatrzymał i spojrzał z góry na swego wroga.

— Panie!

— Jesteś zadowolony — mówił dalej hrabia — z plotek i rozgłosu, który dzięki tobie towarzyszy śmierci biednej hrabiny? Ale spodziewam się, że teraz już zaprzestaniesz swoich potwarzy?

— Nie rzucę na pana potwarzy — rzekł margrabia — skoro powiem, że jesteś nędznikiem!

Hrabia podniósł rękę, ale zanim ona opadła, margrabia wymierzył mu potężny policzek.

Czerwony ze wstydu i wściekłości hrabia chciał się rzucić na swego wroga, lecz agenci obecni tej scenie, rozdzielili walczących. I gdy ich trzymano w oddali, hrabia pijany wściekłością, rzucił te słowa margrabiemu:

— Zabiję ciebie, mój panie!

— Jeżeli ja ci na to pozwolę? — odrzekł margrabia.

— Za godzinę będziesz miał moich świadków!

— Czekam na nich!

— Gdzie mieszkasz?

— Oto mój adres.

— Dobrze!

— Do widzenia!

— Do widzenia!

Rozeszli się.

Margrabia wsiadł do najętego automobilu, który czekał na niego i natychmiast kazał się zawieźć do Justa. Detektyw, który około trzeciej w nocy wyszedł od hrabiego, dopiero co wstał. Był bardzo zadowolony ze swojej nocnej roboty i bardzo się ucieszył, gdy mu zanonosowano wizytę margrabięgo. Zdumiony był ujrawszy zmartwioną minę margrabięgo. Wyglądał zgnębiony i jakby przybity brzemieniem fatalności silniejszej od niego. Upadając na fotel, szepnął:

— Wszystko stracone!

Nie był to już ów człowiek nerwowy, pełen życia, ruchliwy, którego widział przedtem detektyw. Był to biedak, zgnębiony, bez energii.

Just zapytał:

— Co się stało?

— Widziałem protokół śledczy i raport doktorów co do sekiy.

— I cóż?

— Jednołśnie godzą się na samobójstwo. Sprawa ubita, skończona. Nie będziemy mogli nawet już jej wznowić. Za kilka godzin pogrzebią moją biedną siostrę i wszystko się skończy! Nie, gdyż pozostaje mi zemsta i będę ją miał! biję się z nim!

— Z hrabią?

— Tak. Wyzwałem go. I zabiję! Tak, zabiję go!

Zdawało się, że na tę myśl margrabia odzyskał nieco swojej dawnej żywości. I dodał szepem:

— Ale niestety, nie umrze jak zbrodniarz... tylko jak porządny szlachcic. A ja bym chciał widzieć go ginącego jak kryminalista, na rusztowaniu, bo jestem pewniejszy niż kiedykolwiek, pomimo protokołów śledczych, pomimo orzeczenia lekarzy, że on ją zabił, ten nędznik, on ją zabił!

— I wiem nawet, w jaki sposób — rzekł Just, który pozwolił mówić margrabiemu, nieprzerywając.

Margrabia podniósł głowę.

— Wiesz pan jak?

— Tak. I wiem, w jaki sposób oszukał, aby uwierzono w samobójstwo.

— A więc się nie myliłem, mówiąc, że on ją zamordował?

— Nie, panie.

— I będę pomszczony?

— Będzie pan — odrzekł Just.

I dodał:

— Byłem tej nocy w pałacu hrabiego.

— W pałacu?

— W pałacu, gdzie się wszystkiemu przypatrzyłem i znalazłem coś, co mi da klucze do wszystkiego.

— Ach, mój Boże! — zawołał margrabia — czy podobna?

— Jestem całkiem pewny.

— Więc ta zbrodnia nie ujdzie bezkarnie?

— Nie, nie! Nie mogę panu jeszcze nie powiedzieć, ale za wszystko odpowiadam. Pan się nie będzie bił z hrabią. Zostanie on jeszcze przedtem aresztowany. Byłby to wielki zaszczyt dla tak podłego zbrodniarza, żeby miał zmierzyć się bronią z panem.

— Ach! panie — wyrzekł margrabia, który omdlewał z radości i nadziei — życie mi pan ratujesz i jakże się cieszę, że przyszedłem do pana!

— Miałem właśnie wyjść z domu. Zanim dzień się skończy, będę miał wszystko gotowe, aby zdemaskować zbrodniarza, a jutro, mam nadzieję, że zmuszę go do przyznania się do zbrodni wobec pana, wobec sądu i innych urzędników, których zaproszę.

— Ach! gdyby to była prawda!

— Może pan być całkiem pewny.

Detektyw mówił takim tonem przekonania, że margrabia uczuł wreszcie nadzieję w duszy. Nieszczęśliwa jego siostra zostanie pomszczona. Dozna wielkiej ulgi w swoim cierpieniu. I wyciągając rękę do Justa

— Dziękuję panu — rzekł. — Już teraz ulży mi pan tak wiele, że nigdy nie potrafię okazać panu całej mojej wdzięczności. Nie będę miał tej boleści, aby wiedzieć, że zbrodniarze tryumf odnieśli.

(Ciąg dalszy nastąpi).

lecenia Klubu ruskiego, aby omówić najważniejsze postulaty na polu ruskiego szkolnictwa.

Wiceprezydent Steinwender: Proszę poprzestać na uzasadnieniu nagłości.

Także w dalszym ciągu mowy p. Kolesy kilkakrotnie wiceprezydent Steinwender upominał mowę w podobny sposób. Zaś wnioskodawca uzasadniając swój wniosek, używał języka ruskiego, przerwał mu wicepr. Steinwender następującą uwagą: Przepraszam p. posła, ktoś władający pańskim językiem, zawiadomił mnie, że Pan w oczystym języku mówi o nagłości wniosku. Czy nie zechciałby pan wygłosić tego po niemiecku, abymyśmy także zrozumieli. (Liczne ozywione okrzyki z ław Rusinów i czeskich radykałów).

P. Choc: To jest prowokacja. On ma prawo przemawiać w swym języku.

P. Kolesa mówił dalej dłuższy czas porusku, potem po niemiecku opisywał szczegółowo zażalenie Rusinów na traktowanie ich szkolnictwa w Galicji. W końcu prosił o przyjęcie nagłości następującego wniosku: Z uwagi, że obecne urządzenie galic. Rady szkolnej nie nadaje się wcale do popierania kulturalnego rozwoju ruskiego ludu, Izba uchwały: Wzywa się Rząd, aby wszystko uczynił, by przeprowadzić równouprawnienie Rusinów z Polakami na polu szkolnictwa w Galicji i aby w tym celu wniósł jak najprędzej w Sejmie galicyjskim projekt ustawy o narodowym podziale galicyjskiego szkolnictwa i ustanowieniu dwu sekcji polskiej i ruskiej w Radzie szkolnej z osobnymi wiceprezydentami.

P. Seitz oświadczył, że socjali demokraci pragną, aby ruski naród otrzymał te instytucje oświatowe, do których może mieć pretensje stosownie do swego kulturalnego rozwoju i siły. Obecny nagły wniosek uważany jest na zewnątrz jako wniosek obstrukcyjny, a Izba ma przed sobą szereg najważniejszych ustaw. Socjali demokraci nie wchodzi w meritum wniosku, głosować wszakże będą przeciw nagłości.

P. Okuniewski zauważył w odpowiedzi na wywody poprzedniego mowcy, że nikt tak wiele nie obiecywał sobie po tej Izbie i nikt tak o nią nie walczył i tyle nie przesiadział w więzieniu, co naród ruski. (Żywe oklaski na ławach ruskich). Stronictwa, które w swj walce przeciw s. p. Badenemu doznały poparcia Rusinów, a w których rządzie znajduje się też stronictwo wiceprezydenta Steinwendera, obecnie Rusinów się wypierają. Rusini, mimo wszelkich obietnic, nie swym wyborcom nie przywożą, prócz rozszerzenia autonomii polskiej w Galicji. Teraz ma się jeszcze doprowadzić do skutku traktat handlowy, mocą którego zabierze się chłopom ruskim resztę tego, co im jeszcze zostało. Wobec tego Rusini nie mogą milczeć. Sojaliści chcą mieć tanie mięso, ale, że z tego chłop ruski zemrze, o tem nie chcą wiedzieć. Jeżeli i nadal nie da się nic Rusinom, walczyć oni będą przy pomocy wszystkich swych sił. (Żywe oklaski na ławach ruskich).

P. Kolesa w wywodzie końcowym żądał, aby wszystkie antikonstytucyjne ustawy, ukrócające rozwój kulturalny Rusinów, straciły moc obowiązującą. Domagał się ponownie ruskich seminarjów nauczycielskich i ochrony mniejszości ruskich w szkołach ludowych, oraz zupełnego rozdziału szkolnictwa ruskiego od polskiego. Tylko podział galicyjskiej Rady szkolnej krajowej na dwie sekcje narodowe, może zmienić stosunki na lepsze.

Po faktycznych sprostowaniach odesłano prowizoryum budżetowe do komisji.

Z kolei odrzucono nagłość wniosku uzasadnianego przez p. Kolesę, co do rozdziału galicyjskiej Rady szkolnej na sekcje polską i ruską.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek o 11 przed południem. Pierwszym punktem porządku dziennego będzie ustawa upełnomocniająca Rząd do zawarcia traktatów handlowych i ustawa o centrali spieniężania bydła.

Sprawy krajowe.

(Krajowa Rada kolejowa).

□ (I.) W gmachu sejmowym odbyło się dziś pod przewodnictwem członka Wydziału kraj. p. Stanisława Dąbskiego posiedzenie pierwszej sesji szóstego trzylecia krajowej Rady kolejowej, na którym przedłożył Wydział krajowy sprawozdanie o postępie w b. r. akcyi kraju na polu budowy kolei niższej.

Wynik rocznych dochodów brutto na 1 kilometr w pierwszych dziewięciu miesiącach b. r. wykazuje w porównaniu z takim samym czasem r. 1908 przyrost na kolejach: Chabówka Zakopane o 14.2 proc., Tarnów-Szczecin o 12.9 proc., Przeworsk-Dynów o 10.2 proc., Borki wielkie-Grzymałów o 6 proc., Delatyn-Kołomyja-Stefanówka o 5.4 proc.,

Trzebinia-Skawce o 2.7 proc.; ubytek zaś na kolejach: Piła-Jaworzno o 3.3 proc., Łupków-Cisna 3.3 proc.

Kolej lokalna Muszyna-Krynica. Budowę tej kolei wraz z wykupnem gruntów oddał Wydział krajowy na podstawie rozprawy ofertowej firmy Jenkner & Zwoniczek w przedsiębiorstwo za wynagrodzeniem ryczałtowo.

Progi, szyny, drobny materiał żelazny nawierzchni, żelazne konstrukcje mostowe, lokomotywy i tabór wozowy nie objęte sumą ryczałtową zostały, względnie będą zamówione wprost przez Wydział krajowy.

Termin ukończenia budowy przewidziany jest na 15 maja 1911 r.

Kolej lokalna Drohobycz-Truskawiec. Zdjęć terenowych dla projektu szczegółowego tej kolei dokonało krajowe Biuro kolejowe w lecie r. 1909. Komisja reambulacyjna wraz z rozprawą wywłaszczenia gruntów odbędzie się w ciągu roku 1910, poczem będzie mogło nastąpić rozdanie budowy w przedsiębiorstwo.

Kolej lokalna Wieliczka-Myslenice-Mszana dolna. Rząd zamierza udzielić imieniem Państwa na przeciąg 75 lat gwarancji czystego dochodu, potrzebnego na oprocentowanie i umorzenie w tym czasie pożyczki pierwszeństwa, którą zaciągnie koncesjonariusz w takiej wysokości, jaka będzie potrzebna do uzyskania sumy kapitałowej 8,250.000 koron. Warunkiem jednak przyznania tej gwarancji jest zebranie przez kraj i interesentów udziału w wysokości potrzebnej do zebrania reszty kapitału budowy, t. j. w łącznej sumie 2,750.000 koron. Dotychczas prawomocnymi oświadczeniami i uchwałami ciał autonomicznych subskrybowano udział interesentów w kwocie 486.200 koron.

Wydział krajowy przedłożył wniosek Sejmowi o upoważnienie do objęcia imieniem kraju akcyi pierwszeństwa tej kolei lokalnej w sumie do najwyżej 2,263.800 koron przez wpłatę za nie w pełnej imiennej wartości z zasobów krajowego funduszu kolejowego.

Kolej lokalna Przemyśl-Brzozów-Rymanów. Wydział krajowy zarządził wypracowanie projektu szczegółowego dla części tej linii między Brzozowem i Rymanowem. Zdjęć terenowych dla tego projektu szczegółowego dokonało krajowe Biuro kolejowe w jesieni r. 1909.

Kolej lokalna Rzeszów-Nisko. Krajowe Biuro kolejowe wypracowało projekt generalny dla linii kolejowej z Rzeszowa przez Głogów, Kolbuszowę, Majdan, Bojanów do Niska; projekt ten przedłożył Wydział krajowy w ciągu bieżącego lata Ministerstwu kolejowemu do zatwierdzenia i zarządzania komisji dla rewizji trasy i ustanowienia stacyj. Subskrypcya udziałów interesentów miejscowych, w większej części już dokonana, jest jeszcze w toku.

Ministerstwo kolejowe przyjęło do wiadomości, że budowa tej kolei jest projektowana, jako kolej gwarantowana przez kraj i że kosza wyłożone na projekt generalny będą zwrócone z funduszu budowy tej kolei. Wrażliwie otrzymanego polecenia Wydział krajowy mógłby w wiosną 1910 r. przystąpić do opracowania projektu szczegółowego dla tej linii kolejowej.

Kolej lokalna Sącz-Szczawnica-Nowy Targ. Wydział krajowy zarządził wypracowanie projektu wstępnego dla tej kolei. Zdjęć terenowych dla projektu wstępnego dokonało krajowe Biuro kolejowe w roku bieżącym. Zbieranie subskrypcyi udziałów przez miejscowe czynniki w kapitale budowy jest w toku; dotychczas zapewniono udział w sumie 483.800 kor.

Kolej lokalna Złoczów-Sassów-Usznia i kolej lokalna Łodygowice-Buczkwice. Na posiedzeniu z 30 czerwca 1909 Izby poselskiej Rady państwa wniósł Rząd projekt ustawy, mocą której ma być upoważniony do udzielenia imieniem Państwa gwarancji czystego dochodu kolei lokalnej ze Złoczowa na Sassów do Uszni w wysokości potrzebnej na oprocentowanie i umorzenie w ciągu 75 lat pożyczki, którą zaciągnie koncesjonariusz w wysokości, jaka będzie potrzebna do uzyskania sumy kapitałowej 809.000 kor. Resztę kosztów budowy w kwocie 941.000 kor. miałby pokryć kraj wraz z interesentami.

W Ministerstwie kolejowem podniesiono jednak kwotę kapitału zakładawego tej kolei lokalnej z pierwotnej nominalnej kwoty 1,260.000 kor. na efektywną 1,750.000 kor. i że całą różnicę tej podwyżki przerzucono na udział kraju i interesentów.

Deklarowane przez interesentów miejscowych udziały wynoszą kwotę 100.000 kor. Na wyższy udział interesentów liczyć nie można.

Wydział krajowy uważał za odpowiednie przedstawić Ministerstwu kolejowemu powyższy stan rzeczy i wskazać na znaną Rządowi uchwałę Sejmu, ustanawiającą wysokość subwencji krajowej na kwotę 300.000 kor.

Obecnie budowa kolei jest zakwestyjonowana, a sprawa mogła, by być sanowana tylko w ten sposób, gdy Rząd podnieśnie o odpowiednią kwotę sumę kapitałową, dla której ma być przyznana ze strony Państwa gwarancya czystych dochodów.

Podobnie jak co do kolei Złoczów-Sassów-Usznia wniósł Rząd na posiedzeniu Izby poselskiej Rady państwa z 30 czerwca 1909 projekt ustawy, mocą której Rząd ma być upoważniony udzielić imieniem Państwa dla kolei lokalnej Łodygowice-Buczkwice na przeciąg 75 lat, licząc od dnia wydania koncesyi na tę kolej, gwarancji czystego dochodu, potrzebnego na oprocentowanie i umorzenie w tym czasie pożyczki pierwszeństwa, którą zaciągnie koncesjonariusz w takiej wysokości, jaka będzie potrzebna do uzyskania sumy kapitałowej 405.000 kor. I przy tej kolei podniesiono w Ministerstwie kolejowem kapitał zakładawego z sumy imiennej 700.000 kor. na efektywną 850.000 kor., tak, że w myśl wniesionego projektu ustawy kraj i interesenci mieliby ponieść udział w kwocie 445.000 kor. t. zn. i tę część kapitału zakładawego, o którą Ministerstwo kolejowe podniosło koszty budowy kolei.

Z powodów przytoczonych przy kolei lokalnej Złoczów-Sassów (Usznia) zwrócił Wydział krajowy uwagę Ministerstwa kolejowego na tę okoliczność, że na wyższy udział interesentów ponad 100.000 kor. liczyć nie można i że Sejm uchwałę przyznał dla kolei Łodygowice-Buczkwice subwencję kraju w kwocie 100.000 kor.

Kolej Jasło-Żmigrod-Konieczna. Dla linii kolejowej Jasło-Konieczna wypracował Rząd na koszt Państwa projekt szczegółowy. Budowa ta ma być rozpoczęta w roku 1909. Na razie Rząd przystąpi do budowy pierwszej części linii z Jasła do Żmigrodu o długości 17 km. kosztem 4,200.000 koron. Projekt ustawy upoważniającej do budowy tej kolei jako państwowej, wniósł Rząd na posiedzeniu z 30 czerwca 1909 Izby poselskiej Rady państwa.

Budowę dalszej części ze Żmigrodu do Koniecznej pozostawia Rząd na czas późniejszy; koszt budowy całej linii z Jasła do Koniecznej obliczyło Ministerstwo kolejowe na 14,000.000 kor.

Uchwałą z 1 października 1907 upoważnił Sejm Wydział krajowy, by w chwili, gdy budowa kolei z Jasła do Koniecznej będzie zapewniona przez Państwo, oddał na własność Rządu jako subwencję kraju z tytułu budowy tej kolei akcyje zakładawego jednej z istniejących kolei lokalnych, będącej w posiadaniu kraju w imiennej wartości, nie wyższej niż 500.000 koron; czas i warunki wypłaty ma ustanowić Wydział krajowy. — Ministerstwo kolejowe zwróciło się wskutek tego do Wydziału krajowego z zapytaniem, czy można się spodziewać zrealizowania tej subwencji krajowej w całości i na ten wypadek, jeżeli Rząd przystąpi do budowy tylko części linii z Jasła do Żmigrodu i ewentualnie na jaki udział kraju w tym wypadku możnaby liczyć.

Wydział krajowy odpowiedział, że jeżeliby najpierw budować się miała część linii o długości mniej więcej połowy całości, przeto po myśli uchwały sejmowej mogłaby być i subwencya kraju tylko w połowie zrealizowana.

Kolej lokalna Zakopane-Swinnica. Wydział krajowy wezwał galicyjskie Towarzystwo elektryczne „A. E. G. Union“ w Krakowie, które swego czasu oświadczyło zamiar podjęcia sfinansowania i budowy tej kolei, — aby przedłożyło projekt wstępny, kosztorys i obliczenie rentowności; równocześnie zaznaczył Wydział krajowy, że udział kraju mógłby być płatny dopiero po zupełnem wybudowaniu kolei. Wezwaniu temu rzeczony Towarzystwo dotychczas nie uczyniło zadość.

Ministerstwo kolejowe oświadczyło gotowość wzięcia pod rozwagę przyznania dla tej kolei górskiej subwencji z zasobów państwowych, pod tym warunkiem, że uregulowane poprzód będą techniczne kwestye, a w szczególności także co do przeprowadzenia zamierzonych transportów granitu, następnie pod tym warunkiem, że Sejm nie będzie czynił wypłaty subwencji krajowej zależną od tego, czy i ewentualnie w jakiej wysokości Państwo będzie subwencyonować kolej z Zakopanego pod Swinnicę.

Marya Bronarska 20 koron, starosta Bronarski 5 koron, Rypysa Zacharyaszewiczowa 20 koron, rada Namiestnictwa Gustaw Brückner 20 koron, Adam hr. Gołuchowski 20 koron, rada Namiestnictwa Stanisław Grodzicki 20 koron, starosta dr. Antoni Zoll 10 koron, Felicya Podlewska 1 zajęcia, ks. Błażej Jabłoński T. J. w Chyrowie paczkę z winem, Karolowie Englawie 20 koron, Artur hr. Russocki 20 koron, starosta Hieronim Zahradnik 10 koron, Kazimierz Techorzicki 20 koron, Jan Vivien 20 koron, firma Kuszczał i Zubik we Lwowie 5 kawałków materji na bluzki, rada policyi Wojciech Wenc 10 koron, Marya Fedakowa 20 koron, starosta Leopold Popiel 10 koron, Wiktorowa Chajesowa 20 koron, Arcyksiążęca fabryka likierów w Izdebniku likiery, rada policyi Gabriel Kreiner 5 koron, starosta Zdzisław Wawrausch 10 koron, firma Oskar Heller 2 okrycia damskie, dyrektor rachunkowy Józef Bunzel 10 koron, Stanisławowie Zimnowie 20 koron, Pawłowa księżna Sapiężyńska 1 rogacza, sekretarz Namiestnictwa Mieczysław Węclewski 10 koron, Anna Neumanowa 10 koron, Spółka Braci Kapeluszy w Brodach likiery, starszy rada rachunkowy Adolf Janiszowski 10 koron, Emma Lilienowa 20 koron. Z Wydziału Towarzystwa Miłośierdzia „Opatrność“. — *Zofia Bobrzyńska*, przewodnicząca.

— **Z Uniwersytetu.** P. Antoni Maryan Sklepiński, rodem ze Lwowa, otrzymał na tu-tejszym Uniwersytecie stopień doktora filozofii i farmacji.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W poniedziałek, dnia 13 b. m., prof. Uniw. dr. E. Romer: „O lodowcach“ (z obrazami świetlnymi). Zakład fizyczny Uniw. ul. Długosza 8. Początek o godz. pół do 8 wieczorem.

We wtorek, dnia 14 b. m., prof. gimn. J. Friedberg: „Idea tolerancji religijnej i narodowej w Polsce“. Sala XIII Uniw. II. p. ul. św. Mikołaja 4. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem.

— **Rady powiatowe wobec akcyi antygruzlicznej.** Walka z gruźlicą, rozpoczęta niedawno w naszym kraju, znalazła przychylnie uznanie u Rad powiatowych. Przy układaniu bowiem przyszłorocznego budżetu, jak się dowiadujemy, wstawiają one znaczniejsze datki na cele I. Sanatorium nauczycielskiego, którego budowę podjęto się „Krajowe Ognisko nauczycielskie“.

Rady powiatowe wychodzą z tego słusznego założenia, że wszelkie środki profilaktyczne powinny się stosować przedewszystkiem do młodego pokolenia. Wobec znanego faktu, że 70 proc. nauczycieli w naszym kraju umiera na gruźlicę, a taki chory nauczyciel staje się rozsadnikiem choroby między powierzoną sobie dźwiatw, przeto leczenie nauczyciela leży również w interesie dzieci i całego społeczeństwa.

Ruch ten zapoczątkowały przedewszystkiem Rady powiatowe stanisławowska i łańcucka, oraz Bank hipoteczny we Lwowie, które pierwsze z hojnymi datkami na ten cel popieściły.

Zachęcony tem uznaniem komitet budowy Sanatorium, na którego czele stoją JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, Andrzejowa hr. Potocka i inne wybitne osobistości, wystosował obecnie prośbę o subwencje do wszystkich innych Rad powiatowych i miejskich, jakoteż większych instytucyj finansowych w nadziei, że one nie odmówią swego poparcia dla tak doniosłego celu.

— **Polskie Tow. przyrodników im. Kopernika** odbędzie posiedzenie we wtorek, dnia 14 b. m. o godz. 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego ul. Długosza 1. 6). Porządek dzienny: 1. Prof. dr. L. Marchlewski: Z badań nad chlorofilami. 2. Luźne komunikacje.

— **Wiec**, urządony staraniem Towarzystwa im. Piotra Skargi, w sprawie obyczajności publicznej i walki z pornografią, odbył się wczoraj po obiedzie w sali ratuszowej. Sprawozdanie z tego wiecu odkładamy z powodu nawalu materiału do numeru następnego.

— **Koło dramatyczne.** Zwyczajne walne zgromadzenie członków odbędzie się w poniedziałek, 20 grudnia, o godzinie 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa (ul. Sykstuska 9).

W razie braku wymaganej liczby członków odbędzie się zgromadzenie w godzinę później bez względu na komplet.

— **Ćwiczenia gimnastyczne młodzieży rękodzielniczej.** „W Sokole-Macierzy“ odbywają się we wtorki, czwartki i soboty, od 8—9 wieczorem, ćwiczenia gimnastyczne uczniów rękodzielniczych za opłatą 20 hal. miesięcznie. Przyjęty być może każdy uczeń, który zgłosi się z poświadczeniem pracodawcy, stwierdzającym tożsamość osoby. Nauka ta cieszy się liczną frekwencją nie taką jednak, jaka powinna być we Lwowie, gdzie są tysiące młodzieży, wolne o tej porze dnia od pracy zawodowej. Wydział Sokoła zwraca się z prośbą do pracodawców, by nie bronili, lecz zachęcali młodzież do ćwiczeń gimnastycznych, bo te dadzą im szlachetną i miłą rozrywkę po pracy i wpłyną dodatnio na ich wychowanie duchowe. Zgłoszenia przyjmuje kancelarya „Sokoła-Macierzy“ w dni wyżej wymienione od godz. 7—8 wieczorem.

KRONIKA.

Lwów, 13 grudnia.

— **Kalendarz.**

Wtorek (14 grudnia):

Nikazego. — Świątynia. — Nauma.

Wschód słońca o godzinie 7:16 rano, zachód słońca o godzinie 3:22 po południu.

— **JE. P. Namieśnik dr. Michał Bobrzyński** powrócił wczoraj wieczorem z Krakowa do Lwowa.

— **JE. ks. Biskup Czechowicz** powrócił do Przemyśla.

— **Na Loteryę gospodarską**, urządź się mającą 19 grudnia na cele dobroczynne, mianowicie na dochód „Domu Pracy“, złożyli dary pp.: Natuła Toepfer 50 butelek wina,

— **Koło dramatyczne.** Drugi odczyt z cyklu „O teatrach europejskich“ odbędzie się w lokalu Koła (Sykstuska 9, II. p.) we wtorek, 14 bm., punktualnie o godzinie 8 wieczorem. Prelegent p. Adam Zagórski tyt.: „Teatr w Berlinie“. Bilety do nabycia w składzie p. Krawjańskiego, Sykstuska 9. Członkowie za okazaniem legitymacji mają wstęp wolny.

— **Najwyższy dom mieszkalny w Europie** wykończono niedawno w Warszawie. Jestto gmach Towarzystwa telefonów Cedergrren przy ul. Zielnej. Z parterem ma on trzysta pięter. Cały gmach ogniotrwały: filary i stropy żelazno-betonowe, licowe strony ścian z cegły piaskowo-cementowej, wyrabianej maszynowo. Dom ten posiada własną wodę do przepompowania wody do zbiornika w wieży, gdyż woda z miejskiej wieży ciśnien osiąga zaledwie do 6 piętra. Budowa olbrzymia trwała 2 lata. Ze szczytu gmachu rozciąga się wspaniała panorama okolic w promieniu 30 wiorst.

— **Klub towarzyski czesko-polski w Pradze** (Společenský klub česko-polský) odbył swe pierwsze walne zebranie dnia 30 listopada b. r. przy licznych udziałach przyjaciół zgody czesko-polskiej. W imieniu komitetu przygotowawczego zajął zgrupowanie literat p. Fr. Hovorka, zwracając uwagę na ostatnie wielkie manifestacje wzajemności czesko-polskiej, na wycieczki polskie do Pragi podczas wystawy jubileuszowej w r. 1908 i na wycieczkę czeską w sierpniu b. r. do Częstochowy, podczas której dano społeczeństwu polskiemu obitnicę, że w Pradze będzie założone ognisko, któreby stosunki w tak pocieszający sposób nawiązane utrzymywało i rozszerzało. Gdy Namiestnictwo w Pradze nie zatwierdziło nazwy: „Klub przyjaciół Polski“, ani dwu innych nazw, rozpoczyna klub czeskich polonofilów życie pod nazwą: Společenský klub česko-polský.

O wielkiej potrzebie, znaczeniu i doniosłości zawiązania klubu podał wyczerpujące sprawozdanie sekretarz komitetu przygotowawczego p. F. Hlavaček, podkreślając wielkie korzyści, jakie można osiągnąć dla obu narodów przez gorliwą współpracę.

O przyszłych zażaniach i działalności klubu rozwinięta się bardzo żywa dyskusja, pod czas której dr. Fuhrich i prof. dr. Bidlo przedłożyli wnioski, w sprawie rozszerzenia znajomości języka polskiego w Czechach, oraz wykładów historii i literatury polskiej na Uniwersytecie czeskim.

Prof. dr. Vesely podniósł znaczenie miejsca kąpielowego Luhačovice na Morawach, jako ogniska stosunków czesko-polskich.

Inż. Langer zwrócił uwagę na analogiczne znaczenie niektórych zdrojowisk i uzdrowisk polskich n. p. Zakopanego, Ciecholeka i i. P. Hovorka ocenił pożyteczną działalność miesięcznika *Slovansky Prehled* w Pradze i *Świat Słowiański* w Krakowie dla wzajemności czesko-polskiej, polecając oba jak największej uwadze publiczności czeskiej. Prokurzysta Banku zivaosteńskiego p. R. Pilat ocenił zrozumienie jakie banki czeskie mają dla papierów galicyjskich (krajowych, m. Krakowa i t. p.). W dalszej dyskusji o działalności klubu zabierali głos pp. inż. Valenta, sekr. Seifert, dr. Kučera, prof. politechniki Křiz-nocky, kupiec Kubka i dyr. Votruba.

Z pism i depeesz nadesłanych zwrócił między innymi uwagę: serdeczny list burmistrza m. Pragi dr. Grosza, dr. Doboszyńskiego, dr. Ostaszewskiego - Barańskiego i p. Cemusa z Warszawy, depeesz ks. Zdzisława Lubomirskiego, Ant. Zwana z Warszawy, Tow. dzien nikarzy polskich ze Lwowa, K. Zaleskiego z Bełcza i komitetu dla założenia klubu czesko-polskiego w Bernie. Wynik wyborów do wydziału był następujący: przewodniczący p. Fr. Hovorka, zastępcy: prof. Uniw. dr. Jar. Bidlo, radca komerc. J. Rvnač; sekretarz p. Fr. Hlavaček; skarbnik p. K. Kubka; członkowie wydziału: Wład. Čech, poseł do Rady państwa; dr. Vrat. Černý, radny miejski; dr. J. Goll, radca Dworu i prof. Uniw.; dr. J. Fuhrich, adwokat; dr. J. Kandała, docent Uniw.; dr. J. Novak, urzędnik Izby handlowej; Fr. Prohazka dyr. Banku kraj.; dr. B. Prusik, literat; Rud. Pilat, prokurzysta banku; Jar. Rozvoda, dzien nikarz; dr. V. Schuster, poseł sejmowy; dr. A. Vesely, prof. Uniw.; J. Votruba, prezydent Tow. esportowego.

— **Jubileusz Kółka amatorskiego „Gwiazdy“.** Uroczysty obchód czterdziestego rocznicy istnienia Kółka amatorskiego lwowskiej „Gwiazdy“ urzędują Stow. „Gwiazda“ w sobotę, 1 stycznia 1910 r. o godzinie 11 jubileuszowy poranek w dużej sali „Gwiazdy“ i wspólna fotografia. Wieczorem uroczyste przedstawienie opery narodowej „Krakowiacy i Górale“. Po przedstawieniu koleżeńskie zebranie. Komitet jubileuszowy zaprasza wszystkich, którzy kiedykolwiek brali udział w przedstawieniu „Gwiazdy“ do jak najliczniejszego udziału w tej niezwykłej uroczystości, a tych, którzy bawią na prowincyi lub za granicami naszego kraju o szybkie podanie swych adresów.

— **Organizacja narodowa obywateli VI. okręgu m. Lwowa** dziękuje na tej drodze p. Leonowi Oberskiemu za kwotę stu kor. i trzy pudła zabawek, złożone na „Gwiazdkę“ dla biednych polskich dzieci VI. okręgu.

— **Listonosz wiejski.** Z dniem 1 stycznia 1910 zaprowadza dyrekcya poczt i tele-

grafów przy urzędzie pocztowym w Zworze tygodniowo sześciogodzinną służbę listonosza wiejskiego dla miejscowości Sprynia i Wola błażowska.

△ **Zgubiono:** w ulicy Karola Ludwika parasol ukryty w lasce; w Rynku czarne boa; czarny pulares, zawierający 50 hal., złoty pierścionek, dwa bilety na jutrzejsze przedstawienie; na placu Maryackim brązową torebkę, zawierającą banknot 25-rublowy, kilka rubli w srebrze i kilkanaście monet rosyjskich 7 i 10 kopiejkowych.

△ **Znaleziono:** w Rynku czarny pulares z kwotą 98 hal.

△ **Zamach samobójczy.** W jednej z realności na Zniesieniu usiłowała w sobotę odebrać sobie życie Stanisława Kwiatkowska, zarobnica, napiwszy się znacznej ilości rozcynu kwasu karbolowego.

W stanie groźnym odwiedziono desperatkę do szpitala powszechnego.

Przyczyna zamachu samobójczego nieznana.

△ **Zagadkowe zniknięcie worka z listami pieniężnymi.** Według dotychczas przeprowadzonych dochodzeń, w skradzionych d. 9 b. m. na tutejszym głównym dworcu kolejowym listach pieniężnych znajdowały się następujące banknoty i efekty: 5 sztuk banknotów po 1000 kor., 1 banknot 100 koronowy, 15 banknotów po 50 kor., 55 banknotów po 20 kor., 3 banknoty po 10 kor., dalej książeczka galic. Kasy oszczędności we Lwowie nr. 146.355 na 300 kor., serbski los tytoniowy (nr. dotychczas niewiadomy), obligacje komunalne Banku krajowego 4½ proc., nr. 574, 575, 576, 723 po 200 kor., obligacje komunalne Banku krajowego 4 pre. S. B. S. nr. 861, 862 po 1000 kor., państwowa pożyczka 4 pre. po 100 złr. nr. 357.526, 366.862, państwowa pożyczka nr. 472.285, 492.286, 131.179, 131.180, 131.181, 131.185, 131.444, 133.945, 492.287 po 200 kor. z kuponami płatnymi dnia 1 lipca 1909 i 1 kwietnia 1909, 2 weksle, na 400 kor. i na 135 kor., 1 banknot dwudolarowy, 7 sztuk banknotów po 1 dolarze, 1 banknot pięć dolarowy, 18 banknotów pięć szterlingowych, 3 ruble papierowe, znaczki pocztowe: 20 po 35 hal., 5 po 20 hal., 10 po 10 hal., 1 za 3 hal.

Policja tutejsza aresztowała wczoraj znanego rzeźmieszka Jana Humieczuka, co którego istnieje podejrzenie, iż jest on sprawcą kradzieży worka z listami pieniężnymi.

△ **Kronika policyjna.** W realności przy ul. Jagiellońskiej l. 22 przytrzymaono dwu notowanych złodziei: Stanisława Hnatiuka i Michała Rudego, w chwili, gdy usiłowali włamać się do piwnicy restauratora Zygmunta Fuchsa. Obu rzeźmieszków oddano do aresztów policyjnych.

Z wystawy sklepowej kupcowej Sary Stadlerowej przy placu Krakowskim skradziono futro damskie, wartości 80 kor.

Ze strychu realności przy ul. Inwalidów l. 15 skradziono onegdaj w nocy, po rozbiciu kłódki, 12 kur i 1 kuguta, wartości 44 kor.

Z przedpokoj mieszkania adwokata krajowego dr. Bilika skradziono wczoraj damskie futro, wartości 1200 kor.

(△) **Krwawa awantura.** W jednym z szynków przy ul. Szpitalnej wynika wczoraj wieczorem między bawiacymi tam gośćmi sprzeczka, która niebawem zamieniła się w bójkę na noże. Najgorzej w walce tej wyszedł muzykant Leon Schweitzer, któremu nożem zadano głęboką ranę w brzuch. Staeya ratunkowa przewiozła go z terenu walki do szpitala powszechnego.

(△) **Nieszczęśliwy wypadek na głównym dworcu kolejowym.** Pięćdziesięcioletni maszynista kolei państwowych Wawrzyniec Meneel, przybysz dziś z Rzeszowa, zajęty był czyszczeniem lokomotywy. Przy tej sposobności został przez nią tak silnie przygnieciony, iż w stanie groźnym odwieziono go pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, dr. Henryk Balabajder, asystent kliniki chorób wewnętrznych Uniwersytetu lwowskiego, w 35 r. życia; dr. Kazimierz Bliźniński, adwokat krajowy, w 59 r. życia;

w Przemysłu, Cypryan Leszczyński, emer. radca sądowy, 76 r. życia; w Krakowie, Stefania z Massalewskich księżna Jabłonowska, w 66 r. życia; w Czerniowcach, Mikołaj Romaszkan, b. właściciel dóbr, w 50 r. życia.

— **Schwytanie zbiegłego włędzia.** Włędź Jan Misiewicz, który dnia 14 lipca b. r. zbiegł z Zakładu kary dla mężczyzn w Wiśniczu, został — jak to już przed kilku dniami donieśliśmy — przytrzymaany w Krakowie, a w dniu 9 b. m. odstawiony napowrót do Zakładu kary w Wiśniczu.

— **Wypadek w kopalni.** W kopalni „Wiktor“, należącej do Towarzystwa sosnowickiego, zginęło onegdaj pięciu górników z powodu oddychania trującymi gazami.

— **Napad rabunkowy.** Z Czerniowce donoszą: W miejscowości Mihowa koło Wyżnicy onegdaj w nocy banda zamaskowanych bandytów, złożona z 12 osób, napadła na sklep Icka Kurza. Bandyci 12 strzałami zabili Kurza,

a jego obu synów, żonę, córkę i zięcia niebezpiecznie zranili. Bandyci zrabowali 4500 kor.

Pod zarzutem tej zbrodni aresztowała żandarmerya czterech włóścian.

Kronika prowincjonalna.

§ **Morderstwo.** Dnia 7 b. m. rano znaleziono w Wacowicach w Czarnym Potoku zwłoki tamtejszego włóścianina 76 letniego Józefa Grecha. Obdukcya wykazała, iż Grech został rękami uduszony, a następnie dla zatarcia śladów, wrzucony do potoku, skutkiem czego, starostwo w Drohobyczu wysłało do Wacowic agenta policji Łyżka, który, zająwszy się energicznie śledztwem, wykrył sprawcę w osobie przybranego syna Grechów.

Józef Grech, będąc bezdzietnym, przyjął za syna parobka z Wacowic Mikołaja Bunia i oddał mu połowę majątku, drugą połowę zaś zatrzymał na razie sobie i na niej gospodarował.

Przybrany syn, niezadowolony z tego, począł sprzeczki ze swym dobroczyńcą, a nawet groził mu zabiciem. Taki stan trwał przez lat trzy tak, że s. p. Grech począł się poważnie obawiać o swe życie. Dnia 6 b. m. powrócił Mikołaj Bunio w podłym stanie z Drohobycza około 12 w nocy i tak począł grozić Grechowi, że ten w obawie o swe życie, uciekł z własnej chaty.

Wtedy Bunio zamknął w chaicie swoją żonę i żonę Grecha, aby mu nie przeszkadzały, dopędził Grecha, udusił go, a zwłoki wrzucił do potoku.

Mordercę, nieokazującego żadnej skuchy, odstawiono skutego do więzienia śledczego w Drohobyczu.

Notatki literacko-artystyczne.

Z prasy warszawskiej. *Słowo* od lat dwudziestu ośmiu — wierne swemu programowi politycznemu — kroczy wytrwale po linii wytyczonej, wskazanej nam przez jego założycieli. Bez hazardów i ryzykownych pomysłów stoi ono konsekwentnie przy wypisanych na sztandarze stronnictwa, które zaszczytnie reprezentuje, hasłach. Czasy jednak zmieniają się, ulega również bezustannym ewolucjom technika wydawnicza, grono więc osób, skupionych około *Słowa*, związanych z niem duchowo i materialnie, postanowiło za pomocą gruntownych reform, zarówno redakcyjnych, jak wydawniczych, podnieść swój organ i zbliżyć go pod względem sprawności i użyteczności do poziomu dzienników europejskich. Przeprowadzenie tych reform wydawcy pisma powierzyli p. Erazmowi Piltzowi, którego kompetencya dziennikarsko-wydawnicza znana jest ogółowi. On też obejmie główny zarząd wydawnictwa. Kierunek redakcyjny pisma spoczywać będzie nadal w rękach komitetu redakcyjnego pod przewodnictwem dr. Antoniego Donimirskiego, którego świadomość spraw publicznych, wiedzę polityczną i niezłomność przekonań znamy nie od wczoraj. Z dniem dzisiejszym podpisują *Słowo* w charakterze redaktorów pp. Donimirski i Piltz.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w poniedziałek, po raz 2gi „Gody życia“, dramat współczesny w 4 aktach St. Przybyszewskiego.

We wtorek, wyjątkowo o godz. 3ciej po poł., na dochód „Domu kobiet“, staraniem Tow. „Ognisko kobiet“ po raz 3ci „Samotni“, dramat w 5 aktach Gerharda Hauptmana.

We wtorek, po raz 1szy (wznowienie) „Marta“, czyli „Kiermasz w Ryszmondzie“, opera w 4 aktach Flotowa, gościnny występ Henryka Drzewieckiego, art. opery warsz.

We środę, po raz 3ci „Gody życia“, dramat współczesny w 4 aktach St. Przybyszewskiego.

We czwartek, po raz 33ci „Manewry jeźsienne“, operetka w 3 aktach I. Kalmana.

Wpiątek, po raz 1szy (nowość) „Sasiadka“, komedia w 3 aktach Tad. Jaroszyńskiego.

W sobotę, o godz. 3ciej po poł. dla młodz. szkolnej „Balladyna“, tragedia w 5 aktach Jul. Słowackiego.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 2gi „Marta“ czyli „Kiermasz w Ryszmondzie“, opera w 4 aktach F. Flotowa; gościnny występ H. Drzewieckiego art. op. warsz.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Wtorek, „Gromiwoja“, komedia w 4 aktach Arystofanesa, przełożył wierszem z greckiego E. Żegota Ciegłowiec.

Środa, „Ostrożnie z listami“, komedia w 3 aktach W. Turschinskiego i K. Stifter'a. Nowość.

Czwartek, Operowe przedstawienie szkoły śpiewu prof. Marso.

Piątek, „Ostrożnie z listami“, komedia w 3 aktach W. Turschinskiego i K. Stifter'a.

Sobota, „Mizantrop“, komedia w 5 aktach wierszem Moliera, przełożył Tadeusz Żeleński.

„Małżeństwo z musu“, komedia w 1 akcie Moliera, przełożył Tadeusz Żeleński.

Niedziela, po poł. „Kopciuszka“, widowisko fantantastyczne z tańcami i śpiewami, przeobraziła na scenę A. Walewski. Początek o godzinie 3. Ceny niższe do połowy.

Z Izby sądowej.

Lwów, dnia 13 grudnia.

(Pożyczka na cudzą kamienicę).

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych rozpoczęła się dziś przed południem ponowna rozprawa karna przeciw 36 letniemu Wincentemu Bielskiemu, b. asystentowi plantacji miejskich we Lwowie, o zbrodni: oszustwa, sprzeniewierzenia, kradzieży, oszczerstwa i usiłowanego oszustwa przez namawianie świadków do fałszywych zeznań.

Rozprawie przewodniczy radca sądu krajowego wyższego dr. Berson, oskarżenie wnosi zastępca prokuratora Państwa p. Lubieniecki, bronią pod sądowego dr. Węclaw i dr. Łaza. Poszkodowanych pp. Motylewskich zastępuje adw. dr. Solański. Jako znawców lekarzy psychiatrów powołano do rozprawy: dr. Kruszyńskiego i dr. Zagórskiego.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, znane go naszym czytelnikom z poprzedniej rozprawy, odbytej przed miesiącem, przystąpił trybunał do przesłuchania pod sądowego.

Pod sądowy Bielski na dzisiejszej rozprawie przynajmniej się do oszustwa, popełnionego przez zaciągnięcie pożyczki w kwocie 10.000 koron na kamienicę pp. Motylewskich przy ul. Głębokiej l. 9, dalej do sprzeniewierzenia losu tureckiego, powierzzonego mu przez Heleną Kotlicką, dozorczyńnię domu pp. Motylewskich, oraz do usiłowanego nakłaniania za pośrednictwem izraelity Stolzberga kilku kolektantów loteryjnych we Lwowie do fałszywych zeznań. Zaprzecza natomiast, jakoby dopuścił się sprzeniewierzenia gotówki i papierów wartościowych na szkodę pp. Motylewskich, oraz zbrodni oszczerstwa przez fałszywe obwinienie p. Edwarda Wlaszka o współudział w oszustwie, dokonaniem przez zaciągnięcie pożyczki na kamienicę pp. Motylewskich.

Następnie przedstawił pod sądowy szczegółowo sprawę zaciągnięcia oszukańczej pożyczki, przyzajem twierdził, iż p. Wlaszek do oszustwa tego nie tylko go namawiał, lecz także w spełnieniu tego oszustwa brał udział.

Rozprawa trwa dalej.

Wiedeń, 13 grudnia.

(Telegram prywatny).

(Serbsko-chorwacka koalicja w obronie swej czei).

Obronca oskarżonego Friedjunga przedłożył w sobotę fotografię różnych dokumentów, mianowicie asygnat kasowych na 6000 i 3000 denarów dia Supila i protokół posiadzenia słowiańskiego „Jugu“, podpisany przez sekretarza Milana Stefanowicza.

Zastępca oskarżycieli dr. Harpner: Czy obronca jest pewny, że sekretarz Stefanowicz wogóle istnieje?

Obronca Benedikt oświadcza, że wiadomo mu tylko, iż Stefanowicz jest sekretarzem słowiańskiego „Jugu“.

Nastąpiła dłuższa dyskusja formalna w kwestyi wezwania rzeczoznawców, poczem przesłuchiowano świadków.

Sw. redaktor Funder na liczne pytania dr. Harpnera oświadcza, że może dostarczyć tylko odpisów dokumentów, te dokumenty jednak uważa za bezwzględnie prawdziwe ze względu na miejsce, gdzie mu je pokazywano.

Dr. Harpner zarzuca, że z samego faktu łączenia się z Kossuthem nie można jeszcze wysnuwać wniosku o zdradzie stanu. W Austrii wogóle powinno się być ostrożniejszym z zarzutami zdrady stanu. Niema w niej niestety ani jednego narodu, któremu ani razu nie zarzucono konspiracji. Kto spieszył Chorwatom z pomocą przez 20 lat ucisku przez Khuen-Hedervarego, jeśli nie Kossuth? Jeżeli ten Kossuth jest ministrem Króla węgierskiego i jeśli Król węgierski jest zarazem Cesarzem Austrii, to nikt nie może wspólnego działania Chorwatów z Kossuthem nazywać zdradą stanu.

Red. Funder: My Kossutha dziś tak samo traktujemy, jak pierwej.

P. Pribicević: Ale Monarcha ocenia go inaczej.

Przewodniczący przerywa tę polemikę uwaga, że idzie ona za daleko.

Trybunał postanowił wezwać jako rzeczoznawców: radcę Dworu profesora Uniwersytetu Jagica i docenta Uniwersytetu Ubersberga, w końcu także profesora Vesmaka z Zagrzebia, stosownie do wniosków postawionych z obu stron.

P. Popović wystosował szereg pytań do świadka Fundera, aby dowieść, iż protokół

słowiańskiego „Jugu“, w którym powiedziano o subwencji na wybory, mające się odbyć w Chorwacji, datowany jest z czasu, w którym te wybory już dawno się odbyły. Z tego p. Popović wnosi, że dokument ten jest sfałszowany. Przewodniczący oświadcza, iż zasięgnięte oficjalnej informacji o terminie wyborów w Chorwacji.

Przystąpiono do przesłuchania następnego świadka Leopolda bar. Chlumeckiego, b. sekretarza Namiestnictwa. Podaje on, że jest obecnie posłem Sejmu morawskiego. Od r. 1897 do 1900 był konesystą przy władzy politycznej w Dalmacji.

Świadek ten po zaprzysiężeniu zeznaje w długim wywodzie, że ponieważ związany jest przysięgą służbową, może tylko tyle opowiedzieć, co wie z prywatnego życia. W Dalmacji utrzymywał osobiste stosunki z kołami serbskimi, które zachowywały się wobec niego sympatycznie, jednak nie mógł sobie jasno zdać sprawy z celów stronnictwa serbskiego. Po raz pierwszy b. Minister Kallay poinformował go o tendencjach tej partii. Kallay mówił mu: „Proszę nie zapominać, że serbskość jest niebezpieczeństwem“. Później przekonał się o słuszności twierdzenia Kallaya. W Dubrowniku śledził ruch wielkoserbski z przyczyn politycznych.

Na wezwanie przewodniczącego podaje bar. Chlumecki także środki i sposoby, za pomocą których władze wówczas dowiadywały się o sprawach serbskich. Chociaż urzędowo musi się — powiada — temu przeżyć, to jest jednak przecież obowiązkiem władzy utrzymywać konfidentów. W tym kierunku jest się bardzo ostrożnym i nie daje się wiary każdemu konfidentowi, lecz porównywa się doniesienia kilku z nich o tej samej sprawie. Tak samo Minister Kallay miał wówczas konfidentów w Raguzie. P. Supilo, którego w Dubrowniku poznał, wyraził się wobec niego dobitnie o niebezpieczeństwie, grożącym Państwu ze strony ruchu wielko-serbskiego. Stanowisko p. Supila było nadzwyczaj wrogie wobec Serbów. Świadek nie chce wchodzić w motywy stanowiska p. Supila, wie tylko, że od austriackiej strony prywatnej p. Supilo otrzymał pieniądze, które wprawdzie nie były znaczne, ale zawsze mogły się przydać jemu, znajdował się bowiem wówczas w bardzo przykrych stosunkach materialnych. Jeden z konfidentów Ministra Kallaya opowiadał świadkowi również, że dawał pieniądze p. Supilo. W roku 1900 świadek wyjechał z Dalmacji, także p. Supilo przeniósł się z tamąd. Świadek odczytuje list, który p. Supilo pisał do niego d. 13 października 1901 do Wiednia. Jeden ustęp listu opiewa: „Mam w rękach projekt spisku, ułożonego przez Mahometana i grecko-orientalnych przeciwników obecnemu stanowi rzeczy w Bośni. Projekt ten wydrukowany jest w Belgradzie“.

Na zapytanie zastępcy prawnego Harpera, co znaczy „od strony prywatnej austriackiej“, opowiada świadek, że suma nie pochodzi z funduszu dyspozycyjnego władzy, lecz od osoby, która jako prywatna uczyniła to, naturalnie pod warunkiem, że p. Supilo nadal będzie oddawał usługi polityczne.

Posł Supilo prosi o głos i powiada: Oświadczam pod słowem honoru, że prawdą jest, iż dawniej inną uprawiałem politykę wobec Serbii, ale zarazem oświadczam, że nigdy nie otrzymałem od nikogo ani centa, ani pośrednio, ani bezpośrednio, ani jako subwencję lub wsparcie. Jestem gotów złożyć na to przysięgę. Mogę tylko wnosić, że ktoś nadużył mego nazwiska. Ani od Austrii, ani od Węgier, nie przyjąłem ani centa.

Przewodniczący: Panie Supilo! Czy pan oprócz tych pieniędzy, które panu ktoś był winien, nigdy nie otrzymał ani centa?

Supilo: Nie, nigdy!

Przewodniczący wzywa świadka Chlumeckiego, aby wymienił osobę, która dała pieniądze Supilowi.

Br. Chlumecki: Ja sam.

Poruszenie. Śmiech wśród posłów chorwackich.

Przewodniczący do świadka: Pan możesz to pod przysięgą stwierdzić, żeś pan dał p. Supile ze względu na stanowisko, jakie zajął w swym piśmie, 200 kor.

Świadek: Tak jest.

P. Supilo: Brak mi słów!

Przew.: Wierzę. Teraz rozumiem także list, który pan pisał do br. Chlumeckiegogo. Uczyniłeś to pan, aby otrzymać ponownie pieniądze.

P. Supila opowiada: Aż do r. 1904 nie byłem na dobrej stopie z Serbią.

Przew.: Oto mi idzie. Pan oświadczył pod słowem honoru, że nigdy pan nie dostał pieniędzy.

P. Supilo do Chlumeckiegogo: Kiedy mi pan dał pieniądze? Nigdy nie miałem z panem rozmowy politycznej.

Br. Chlumecki wymienia pewnego konfidenta, u którego odbył konferencję polityczną z p. Supilem.

P. Supilo przeczy temu i stwierdza, że dopiero w ostatnich tygodniach pobytu w Dubrowniku poznał br. Chlumeckiegogo. W r. 1901 wyjechał do Rjeki. WSZUSZYK opisał gazetę *Nowy List*. Br. Chlumecki

przyjechał do Rjeki i spotkałem go i chodziliśmy razem. Zapowiedział mi, że przeniesiony jest do Ministerstwa handlu do Wiednia. Po kilku miesiącach chciałem pojechać do Wiednia w interesach biura anonów i zwróciłem się do br. Chlumeckiegogo, ponieważ wiedziałem, że ojciec jego jest prezydentem kolei Południowej i prosiłem go o pośrednictwo w otrzymaniu wolnej karty jazdy na kolei Południowej.

Przewodniczący: O to nie idzie. Idzie o 200 kor. Czy pan je otrzymał.

P. Supilo: Nie, nigdy. Br. Chlumecki wyrobił mi następnie stały bilet wolnej jazdy koleją Południową, który mam jeszcze dotychczas.

Przewodniczący do br. Chlumeckiegogo: Proszę mu to powiedzieć w oczy.

Br. Chlumecki do Supila: Powtarzam jeszcze raz pod przysięgą, że panu dałem w Dubrowniku 200 koron. Po rozmowie w mieszkaniu wspomnianego korespondenta otrzymał pan na ulicy odemnie 100 guldenów. (Wielkie poruszenie).

P. Supilo: Nigdy nie byłem na tej konferencji.

Przewodniczący: Czy jest możliwa omyłka co do osoby.

Świadek: Nie, to jest zupełnie wykluczone.

Przewodniczący do p. Supila: Cóżby miał świadek Chlumecki z mówienia nieprawdy i krzywoprzysięstwa?

(Niepokój. Głosy: Krzywoprzysięstwo z motywów politycznych, aby p. Supila zniszczyć!).

Przewodniczący upomina, nawołując do spokoju. Powiada: Jesteśmy w Wiedniu, takie zachowanie jest u nas wykluczone. Nie pozwolę, aby tu coś podobnego mówiono.

Gdy br. Chlumecki złożył odczytane listy w ręce przewodniczącego i odszedł, posłowie chorwacy przystąpili do p. Supila.

Przewodniczący: Ależ panowie, co panowie mają z p. Supilem do załatwienia, to proszę w domu załatwić, nie tutaj.

Następnie przesłuchano jako świadka, naczelnego redaktora dziennika *Ustawnost* Wilhelma Dorobka z Zagrzebia. Przedrukował on artykuły z *Reichspost*. Gubernator Rjeki Szapary powiedział raz świadkowi, że z pisania p. Supila nie trzeba sobie wiele robić. Supilo często przychodzi do Szapary i pyta, co gubernator może dla niego zrobić. Szapary wówczas udzielał p. Supilowi informacji i każdym razem dawał mu po 5 guldenów.

P. Supilo oświadcza uroczyście, że nigdy nie mówił z Szaparym.

Na tem rozprawę przerwano i odroczone do poniedziałku.

Jedna z korespondencji donosi, że p. Supilo wystosował do zastępcy swego Harpera list, w którym podtrzymuje swe twierdzenie, że nie otrzymał pieniędzy od nikogo, dalej oświadcza, że występuje z koalicji serbsko-chorwackiej i prosi Harpera, aby go nadal nie zastępował.

OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan przyjął dnia 11 b. m. w Burgu wiedeńskim węgierskiego ministra *a latere* Aladara hr. Zichyego. Minister zdał sprawę z przebiegu ostatniej węgierskiej rady gabinetowej.

— *Węg. Biuro korr.* zaprzecza wiadomości, podanej przez jedno z pism wiedeńskich, jakoby rząd zamierzał przedłożyć Sejmowi projekt zaciągnięcia pożyczki 500 milionów koron.

— W parlamencie Rzeszy niemieckiej w dyskusji budżetowej wywołał w sobotę p. Heinze, że narodowi liberali pochwalają pruską politykę na wschodnich kresach, której cele są jasno wytyczone. Pruski rząd pragnie za pomocą pewnych oznaczonych zarządzeń przeciwdziałać sławizacji wschodnich prowincji, w interesie spójni narodu. Uznajemy wielkie powodzenie tych usiłowań pruskiego rządu. Skoro raz toczy się taka zaciekła walka między polskością a niemieckością, to musi być ona prowadzona z energią. (Wielki niepokój na ławach centrum). Co do przekonania politycznych musi być urzędnikom o ile możności pozostawiona swoboda. W obecnym wypadku idzie jednak o stosunki wyjątkowe; jeśli tedy rząd za pomocą kar w Katowicach kładzie to urzędnikom na sercu, możemy jego zarządzenie tylko pochwalić. (Okłaskiwania wśród narod. liberałów. Wrzawa na ławach centrowych i polskich).

— Papież przyjął dnia 11 b. m. na posłuchaniu księcia i księżną Buelow.

— Z Londynu donoszą: Balfour ogłosił ulotne pismo, w którym wywołał, że atak na Izbę lordów jest dziełem przygotowanego od dłuższego czasu spisku członków rządu. Ta zмова musi być obalona w interesie narodu. Balfour zarzucił dalej partii liberalnej i rządowi, że zaniedbał zbrojenia marynarskie.

— Następca tronu serbskiego Aleksander udał się d. 11 b. m. rano do Ciceva, gdzie oczekiwali króla Ferdynanda. Na dworcu belgradzkim pojawił się minister spraw zagranicznych Milovanowicz na powitanie króla bułgarskiego, który przybył tam w towarzysztwie następcy tronu Aleksandra. Po 10-minutowym pobycie udał się król Ferdynand w dalszą podróż do Wiednia.

— W Madrycie urzędownie zaprzeczają wszelkim wiadomościom, rozpowszechnianym zagranicą, o złym stanie zdrowia króla Alfonsa.

— Turecka Izba deputowanych obradowała w sobotę nad interpelacją w sprawie żeglugi w Mezopotamii.

Sala, galerie i loże dyplomatów przepełnione.

Wielki wezyr oświadczył, że rząd nie ma obowiązku przedkładać Izbie konwencji o koncesjach dla Towarzystwa angielsko-ottomańskiego.

Przywódca młodoturecki Hallib uznał dobrą wolę rządu, uczynił jednak wniosek, aby konwencję przedłożono.

Wniosek przyjęto, a przesłuchanie zostało przerwane wśród wielkiego poruszenia z powodu obawy dymisji gabinetu.

Podczas przerwy odbyła się rada ministrów.

Po ponownem podjęciu obrad, oświadczył wielki wezyr, że z angielskim Towarzystwem Lynch toczą się jeszcze rokowania. Gdyby przez to miał powstać jakiś ciężar dla państwa, rząd przedłoży konwencję Izbie. Gdyby Izba postawiła tu jaką zasadę, że wszystkie konwencje mają być przedkładane parlamentowi, rząd musiałby ustąpić.

Mowę wielkiego weziry przerywano burzliwymi protestami. Zakończył on oświadczeniem, że konwencja, o którą idzie, jest dla Turcji korzystna.

Wielu deputowanych żądało natychmiastowych obrad nad oświadczeniem wielkiego weziry.

Przyszło przytem do tak burzliwych scen, że przewodniczący musiał znów posiedzenie przerwać.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 13 grudnia. (Tel. pr.) Obowiązki zastępcy dyrektora kolei państwowych w Krakowie do spraw technicznych powierzyło Ministerstwo kolei żelaznych Zygmuntovi Jasińskiemu, starszemu inspektorowi, naczelnikowi oddziału utrzymywania i budowy kolei we Lwowie.

Kraków, 13 grudnia. (Tel. pr.) Zapowiedziany na 18 b. m. dalszy ciąg sądu partyjnego socjalno-demokratycznego nad poetą Stanisławem Brzozowskim nie odbędzie się, albowiem p. Brzozowski jest chory i na sąd przybyć nie może.

Kraków, 13 grudnia. (Tel. pr.) W ul. Lubiez aresztowano wczoraj wieczorem 23-letniego stelmacha Kazimierza Wójcika, który bez powodu kaleczył nożem przechodniów. Zranił on ciężko trzy osoby, a lżej kilkanaście.

Wiedeń, 13 grudnia w południe odbył się chrzest Syna Najd. Arcyksięcia Leopolda Salwatora i Najd. Arcyks. Blanki. Ceremonii dopełnił biskup Mayer. Ojcem chrzestnym w zastępstwie Papieża był nuncjusz Granilo de Belmonte. Najj. Pan i inni członkowie Najw. Rodziny Cesarskiej nie byli obecni z powodu zasłabnięcia dwojga dzieci Najd. Arcyksięcia Leopolda Salwatora na odrgę.

Wiedeń, 13 grudnia. Przyboczna Rada przemysłowa uchwaliła rezolucję, w której wyraża nadzieję, że parlament jak najrychlej uchwali traktaty handlowe z państwami bałkańskimi.

Wiedeń, 13 grudnia. Członek Izby panów, Jan hr. Harrach zmarł.

Wiedeń, 13 grudnia. Wiceprezes Rady powiatowej buczackiej dr. Edward Krzyżanowski zmarł w tutejszym szpitalu powszechnym.

Budapeszt, 13 grudnia. Wczoraj odbyła się w Ministerstwie skarbu konferencja Ministrów, która trwała 2 godziny. Obecni byli wszyscy członkowie Gabinetu. Minister *a latere* Zichy zdał sprawę z swego posłuchania u Monarchy.

Preszburg, 13 grudnia. Wojskowy balon ze sterem „Parseval“, który wczoraj wznosił się w Fischamend, przybył w okolicy Preszburga i w wysokości 150 metrów w oczach tłumu okrążył trzy razy plac. Publiczność urządziła owację. Z balonu wyrzuciono węgierskie chorągiewki. Balon powrócił do Fischamend. Podczas jazdy towarzyszyli balonowi w samochodzie oficerowie oddziału aeronautycznego.

Poznań, 13 grudnia. (Tel. pryw.) Odbyło się tu poufne posiedzenie komitetu projektowanej w r. 1911 niemieckiej wystawy dla kresów wschodnich o charakterze germanizacyjnym. Przedmiotem narad była kwestya zaniechania wystawy wobec prawdopo-

dobnego omijania jej przez Polaków, co spowoduje znaczny niedobór. Większość obradujących wyraziła jednak przekonanie, że wystawę bądź co bądź urządzić należy, a ewentualne straty pokryją albo rząd, albo też patrioci pruscy.

Paryż, 13 grudnia. Urzędowe doniesienia z „Wybrzeża kości słoniowej“ (francuskie kolonie w Afryce zachodniej) zawiadamiają o szeregu operacji tutejszego wojska policyjnego, w ciągu których po stronie Francuzów jeden porucznik i 10 strzelców zostało zabitych a 49 strzelców zranionych. Buntownicze plemiona poddały się i wydały 11 karabinów.

Belgrad, 13 grudnia. (Serbskie Biuro prasowe). Serbski minister spraw zagranicznych Milovanowicz otrzymał wczoraj od posła Masaryka telegram z zapytaniem, czy dokumenty, przedłożone na rozprawie wiedeńskiej, są prawdziwe, dodając, że chce podnieść przed sądem jego odpowiedź.

Minister odpowiedział telegraficznie i kategorycznie zaprzeczył, jakoby przedłożone dokumenty były prawdziwe. Wszystkie są fałszywe i wogóle tego rodzaju dokumenty nie mogą istnieć, bo ani Supilo, ani Pribicevic ani Medakovic, ani żadna z oskarżonych przez Friedjunga osób, nie otrzymali pod żadnym tytułem ani bezpośrednio, ani pośrednio pieniędzy od rządu serbskiego i rząd ten o takich agitacjach nie wiedział, ich nie organizował, ani też nie subwencjonował. Także rzekome instrukcje ministra spraw zagranicznych, wystosowane do posła serbskiego w Wiedniu i konsula serbskiego w Budapeszcie, są niezręcznym wymysłem fałszerzy.

Madryt, 13 grudnia. Minister wojny otrzymał telegram od komendanta Melilli, w którym donosi on, nie ręcząc za wiarygodność, że wysłannicy opowiadali, iż oddział francuskiego wojska, uformowanego z tubylców, zamierza wykonać napad w kierunku na El Ayun Sidi Melluk.

Saloniki, 13 grudnia. Poprzedniej nocy szalał tu orkan, który wyrządził wielkie szkody w domach i w porcie.

Choroba króla Leopolda belgijskiego.

Bruxsela, 13 grudnia. Wczoraj późnym wieczorem nagle pogorszył się stan zdrowia króla Leopolda; chory kilkakrotnie mdlał. Lekarz przybyczy, który całą noc czuwał przy łożu chorego, wezwał specjalistę. Słychać, że król ma wodną puchlinę, według innej wersji jest to choroba kiszki. Wątpliwą jest rzeczą, czy możliwa będzie operacja, król leży w pawilonie w zamku Laeken. Oficjalny biuletyn powiada: Cierpienia reumatyczne ustają, król cierpi na niepokojącą chorobę brzuszna.

Bruxsela, 13 grudnia. Godz. 11 m. 30 król Leopold jest konający.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Warszawa, 13 grudnia. (Tel. pryw.) Sąd wojenny skazał w sprawie tajnej drukarni P. P. S. przy ul. Foksel: Feliksa Zakrzewskiego na 5 lat robót ciężkich, Cezarynę Kozakiewiczową i Czesława Zakrzewskiego na 4 lata robót ciężkich, Kowalskiego, Nowasińskiego i Rogozińskiego na zesłanie na osiedlenie, a Antoninę Rodziewiczównę i Mieczysława Kąsickiego uniewinnił. Jednocześnie sąd postanowił zwrócić się do gen.-gubernatora warszawskiego o złagodzenie kary skazanym.

Warszawa, 13 grudnia. (Tel. pryw.) W tut. sferach biurokratycznych otrzymano informację, że przy opracowywaniu projektu prawa o uregulowaniu serwitutów w kraju północno-zachodnim i w Królestwie Polskiem natrafiono na wielkie trudności. Z tego względu dla Królestwa Polskiego ma być opracowane oddzielne prawo, przystosowane do warunków miejscowych.

Warszawa, 13 grudnia. (Tel. pr.) Przystępując do opracowania sieci szkół wobec projektowanej ustawy o nauczaniu powszechnem, ministerstwo oświaty zamierzało włączyć do sieci ministerialnej także szkoły cerkiewne prawosławne w gub. lubelskiej i siedleckiej, których liczba wynosi około 200. Przeciw temu wystąpił synod prawosławny, który opracowuje projekt własnej sieci szkół cerkiewnych, niemających żadnego związku ze szkołami ministerialnymi.

Wilno, 13 grudnia. (Tel. pr.) W gub. kowieńskiej wytoczono z polecenia ministerstwa spraw wewnętrznych procesy 360 księstw, w ich liczbie i biskupowi dycezyi żmudzkiej o niezastosowanie się do okólnika ministerstwa, według którego przy każdym przejściu z prawosławia na katolicyzm należy brać pozwolenie od gubernatora.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreczowiecki.

MAGAZYN FUTER JULIANA SOLIKA

przedtem Fr. Mroziński we Lwowie, ul. Sobieskiego 4. Cenniki gratis i franko.

poleca na sezon zimowy wszelkie gatunki futer, damskie i męskie podług najnowszych fasonów oraz kolie, czapki i zarękawki. Żakiety damskie z baranków krymskich, zrzebiat, astrachanów oraz materye najnowsze na wierzchy w największym wyborze. Ceny umiarkowane.

CUKIERNIA WŁADYSŁAWA PODHALICZA

pod „Wozem Drzymały“ otwarta od 7-mej rano do 12-tej w nocy.

Lwów, ul. Akademicka 1. 5, (obok Magazynu Wnych Schayerów)

poleca najlepszą KAWĘ, CIASTA, LODY, CUKRY, HERBATNIKI, TORTY w 50 gatunkach. Zamówienia na wesela, imieniny, urodziny, bale, rauty, wykonuje jak najstarraniej. Z prowincyi zamówienia odwrotnie i tanio.

NADESLANE

Dr. Eugeniusz Doliński

specjalista w chorobach wewnętrznych i dzieci mieszka obecnie przy ul. Gródeckiej 1. 26, I. piętro, obok apteki WP. Jezierskiego. Telefon Nr. 660.

Dom bankowy i kantor wymiany Sokal i Lilien

poleca nowo urządzone Ogniotrwałe kasy pancerne z schowkami depozytowymi (Safe Deposits) w piwnicach swego nowego gmachu. Prospekty i cenniki wysyłamy na żądanie.

Papier Słowackiego.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupie papierów listowych żądała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w nim nie różnią od cen innych papierów, przeto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, bez żadnego dla siebie uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincjonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych Dr. B. RENTSCHNER

Lwów, ul. Krakowska 20, I. piętro. Schorzenia przewleczne, nieudolność, Kosmetyka (usuwanie włosów z twarzy i brodawek) od 2-5 po południu.

WILLA w Zakopanem

o kilkunastu pokojach, kilku werandach i balkonach, na jednej z głównych ulic, z obszernym placem i ogrodem, z całym urządzeniem (także na zimę) do sprzedania. Blizsza wiadomość w redakcyi „Gazety Lwowskiej“, (od godz. 12-2).

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13 grudnia 1909.

- Hotel George'a. PP. K. Okęcki z Warszawy, M. Wojciechowska z Rossyi, F. Swierzawski z Rossyi, W. Niedźwiedzki z Wankowice, S. Pilecki z Drohobycza, S. Sozański z Grabowca, S. Aczel z Budapesztu, L. Sapięha z Krasięcyna. Hotel Victoria. PP. W. Macieliński z Bohorodczan, K. Au z Odessy, A. Milobędzki z Warszawy. Hotel Francuski. P. H. Balicka z Krakowa. Hotel Imperial. PP. M. Skrzyszowska z Chartanowiec, S. Jędrzejowicz z Jasionki, Z. Obertyński z Hujca, A. Koziański z Krakowa.

CENNIK

lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 13 grudnia.

I. Akcje za sztukę.

Table with columns for bank names and share values. Includes Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.), Kol. Lwów-Czerna-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.), Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.

II. Listy zastawne za 100 kor.

Table with columns for bank names and interest rates. Includes Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr., 4 1/2 pr., 601. po 200 k., kra 4 1/2 pr. los w 51 l., 4 pr. los w 57 l., Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja), Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 4 1/2 lat, 4 pr. los w 56 lat.

III. Oblig. za 100 kor.

Table with columns for bond types and values. Includes Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a., Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a., Komunalne Ban. kr. 5 pr. (3 em.), 4 1/2 pr. (3 em.), 4 pr. (4 em.), Kol. lokalne dtto 4 pr., Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893, Pożyczka m. Lwowa 4 pr., szkolna kraj. 4 pr. s r. 1908.

IV. Losy.

Table with columns for lottery types and values. Includes M. Krakowa po 20 (40 kor.).

V. Monety.

Table with columns for coin types and values. Includes Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych i papierowych, 100 marek niemieckich.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11 grudnia 1909.

Table with columns for bond types and values. Includes A. Ogólny dług państwa, Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, styczni-lipiec, Jednolity dług państwa w srebrze lut-y sierpień, kwiecień-ostadziernik.

Table with columns for bond types and values. Includes Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3 1/2 pr., 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr., 1860 po 100 zł. 4 pr., 1864 po 100 zł., 1864 po 50 zł., Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronowych).

Table with columns for bond types and values. Includes Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.

C. Obligacje kolejowe.

Table with columns for bond types and values. Includes Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/4 pr. (ostemp. akcyje), Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje), Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolna od podatku 4 pr.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with columns for bond types and values. Includes Kol. Aro. Albrechta za 200 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr., Kol. Czeskiej smiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.), Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1893, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr., Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr., Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr., Kol. lwowsko-czarna-jassyjskiej z roku 1894 4 pr., Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with columns for bond types and values. Includes Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. w wal. kor. 4 pr., obl. pr. regul. Cisy 4 pr., obl. prom. za 100 zł. (200 kor.) 50 zł. (100 kor.), 214, 250.

Table with columns for bond types and values. Includes E. Obligacje indemnizacyjne. Kroacy i Sławonii, Węgier za 100 zł. 4 pr., F. Inne publiczne pożyczki. Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr., Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr., Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr., Gal. obl. prop. z roku 1899 4 pr., Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr., Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr., Tur. serb. prem. za 100 frank. 2 pr., Turackie obl. prem. kol. za 400 frank.

G. Listy zastawne, Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Table with columns for bond types and values. Includes Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., obl. prem. z r. 1880 3 pr., Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr., Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr., los 50 l. 4 1/2 pr., 60 l. 4 pr., Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat, 4 pr. los. 41 lat, 4 pr. stare, Banku kraj. dla Galicyi Łodomeryi 4 1/2 pr. 51 1/2 lat swrotne, Banku krajowego oblig. komuna. 3 emisya 43 lat 4 1/2 pr., Banku kr. losy 5 1/2 l. za 200 k. 4 pr., Austro-węg. banku 50 lat 4 pr., 56 lat w. k. 4 pr.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł. nom.)

Table with columns for bond types and values. Includes Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr., Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1836 pr., Kolej Lwów-Czerna-Jassy z r. 1884 za 300 zł., Kolej Lwów-Czerna z r. 1884 za 300 zł. 4 pr., Gal. kol. lok. wchod. za 100 zł. 4 pr., Węg. gal. kol. am. 1879 za 200 zł. 5 pr., 1899 4 pr.

I. Losy (za sztukę)

Table with columns for bond types and values. Includes Budapeszteńskie (Basillo) 5 zł., Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł., Clary 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł., Losy miasta Krakowa 20 zł., Pożyczka miasta Lublany 20 zł.

Table with columns for bond types and values. Includes Palfy 40 zł. m. k., Ozerw. krzyża austr. tow. 10 zł., Ozerw. krzyża węg. tow. 5 zł., Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł., Salma 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.

K. Akcje banków (za sztukę).

Table with columns for bank names and share values. Includes Banku Anglo-Austr. 240 kor., Peszt. Banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem., Węg. Banku kredyt. 200 zł., Dolno austr. tow. esk. 400 kor., Galic. banku hip. 200 zł., dla han. i przem. 200 zł., Banku dla krajów koronowych 200 zł., Austro-węg. 1400 kor., Związku (Unionbank) 200 zł., Czeskiego banku związkowego 100 zł., Ziraostowska banka 100 zł.

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych

Table with columns for company names and share values. Includes Buk. kol. lok. ako. pierw. 200 zł., Kolej półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk., Kol. Lwów-Bołecz (ako. pierw.) 200 zł., Lwów-Czerna-Jassy 200 zł., Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with columns for company names and share values. Includes Tow. kopalń węgla w Brün 100 zł., Galic. karpackie naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnicza Alpine 100 zł., Prag. tow. żelazna przem. 300 zł., Schodniewy 500 kor., Tareck. szarn. tytoniu 500 franków, Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.

N. W a k a l a

Table with columns for city names and exchange rates. Includes Berlin za 100 marek 8 pr., Londyn za 10 funt. st. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Austro-węg. banki.

O. W a l u t y.

Table with columns for currency types and values. Includes Dukat cesarski, Austr.-węg. 8 guld. złota moneta, 20-frankówka, 20-markówka, Rosyjski półimperyal, Niem. banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir., Ruble.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 1804/9 (6) (12583 2-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Białej, zastąpionej przez adwokata dr. Plessnera, odbędzie się dnia 30 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w gmachu Magistratu licytacja realności lwh. 330 gm. Żywiec, realności lwh. 328, 216 gm. Sporysz, realności lwh. 769, 2/8 części realności lwh. 343, 25/240 części realności lwh. 546 gm. Zabłocie, Antoniego Kaisera, Zofii Jęczko i małol. dzieci Rudolfa, Olgi, Elżbiety, Czesława i Stefana Kaiserów własnych wraz z przynależnościami w protokole E. 1804/9 (2) wyszczególnionych. Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 104.189 kor. 59 hal.

Najniższa cena wynosi 52.094 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu zamieszkałego.

powania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Żywiec, dnia 23 listopada 1909.

L. cz. E. 2842/9 (12658) Edykt licytacyjny.

Dnia 31 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 9 licytacja realności wyk. hip. 658 i 2404 gm. Ponikowica. Realności te (dom z gruntem i przynależnościami) oceniono na 2069 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1380 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Brody, dnia 17 listopada 1909.

Ogłoszenie.

Z wiosną r. 1910 zamierza Wydział krajowy król. Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem przystąpić do budowy zakładu dla umysłowo i nerwowo chorych w Kobierzynie koło Podgórze.

W tym celu rozpisuje się licytację ofertową na wykonanie robót budowlanych w rzezonym zakładzie (t. j. robót ziemnych, murarskich, betonowych, kamieniarskich, ciesielskich, dachówkarskich, blacharskich, kowalskich i asfaltowych), oraz na dostawę odnośnych materiałów zgodnie z planami i szczegółowymi wykazami sporządzonymi i zatwierdzonymi przez Wydział krajowy.

Warunki ogólne i szczegółowe, według których odbędzie się postępowanie ofertowe, oddanie robót i ich wykonanie, jakoteż plany, wykazy, formularze i t. p. znajdują się w biurze budowlanym Wydziału krajowego (Lwów, gmach sejmowy), gdzie można je przeglądać w godzinach urzędowych i gdzie oferenci otrzymać mogą wszelkie bliższe wyjaśnienia dotyczące przedmiotu oferty.

Termin do wnoszenia ofert upływa z dniem 14 stycznia r. 1910, godz. 12 w południe; wtedy też nastąpi protokolarne ich otwarcie w Depart. V. Wydziału krajowego.

Z Wydziału krajowego król. Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 26 listopada 1909.

(12483 3-3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacje:

Poniedziałek 13 grudnia 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: konfekcja męska, sukno, kasa, fortepian, kapelusze, przybory do malowania, rysowania, farby, obrazy, maszyny drukarskie i meble.

Wtorek 14 grudnia 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: towary bławatne, meble, fortepian, srebro, kasa, bielizna męska i damska.

Sroda 15 grudnia 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble i sprzęty domowe.

Czwartek 16 grudnia 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, fortepian, kasa, gramofon i maszyna do pisania.

Piątek 17 grudnia 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: kasa, meble, fortepian, dywany.

Sobota 18 grudnia 1909 od 4 do 8 godziny po południu: meble, wina różne i wódki.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 6 grudnia 1909.

L. cz. E. 2345/9 (5) (12550 3-3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 grudnia 1909 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 68 (II. p.) licytacja 88/480 części realności lwh. 210 i całej realności lwh. 258 ks. gr. gm. kat. Wola duchacka objętych.

Realność lwh. 210 stanowi pre. bud. o powierzchni 4 ar. 46 m.² z domem drewnianym krytym słomą o 4 izbach i stajni pod jednym dachem i wozowni.

Realność lwh. 258 stanowi grunt o powierzchni 50 ar. 27 m.².

Realności wystawione na licytację: 88/480 części lwh. 210 oceniono na 457 kor. 60 hal., zaś lwh. 258 na 5094 kor. 51 hal.

Najniższa oferta wynosi: ad 1. 305 kor. 06 hal., ad b) 3396 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, 23 listopada 1909.

L. cz. E. II. 2675/9 (7) (12631 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leonarda Podhorodeckiego, zastąpionego przez adwokata dr. Czarnika, odbędzie się dnia 13 stycznia 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. licytacja połowy realności lwh. 424 Dz. I. ks. gr. gm. miasta Lwowa zobowiązanego, Włodzimierza Podhorodeckiego własnej, przy ul. Obertyńskiej bez l. orientacyjnej położonej, składającej się z parceli budowlanej 1140 i parc. gruntowych 2401, 2402, 2403, 2405, 2406, 2407, 2408, 2409, 2410, 2412, 7309, 7310, 2400.1, 2400/4, 2404/3, 2400/6, 2400/7, 2404/1, 2404/4 o powierzchni w całości realności 21.415 m.².

Połowa tejże nieruchomości wystawionej na licytację, jest oceniona na 32.407 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 16.203 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział II.
Lwów, dnia 26 listopada 1909.

L. cz. E. 2163/9 (7) (12627)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mosesa Groll w Żurawnie odbędzie się dnia 31 grudnia 1909 o godz. 8:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Żurawnie licytacja a) całej realności lwh. 48 gminy Młyniska, b) połowy realności lwh. 49 gminy Młyniska wraz z przynależnościami, składającymi się z domu.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad a) na 350 kor., ad b) na 250 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 233 kor. 32 hal., ad b) 166 kor., 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żurawno, dnia 26 listopada 1909.

L. cz. E. 2237/9 (10) (12671)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Engla odbędzie się dnia 31 grudnia 1909 o godzinie 11 przed

południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja realności lwh. 469 ks. gr. gm. Manasterczany o obszarze 2 morgi 783 sążni kw.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 819 kor.

Najniższa cena wynosi 546 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sołotwina, dnia 25 listopada 1909.

L. cz. E. 2989/9 (12670)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Menschenfreunda odbędzie się dnia 31 grudnia 1909 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja a) 1/3 części realności lwh. 200, b) 1/3 części realności lwh. 201, c) 1/3 części realności lwh. 202 ks. gr. gm. Żuraki o łącznym obszarze 1 1/2 morga 750 s. kw. wraz z przynależnościami, składającymi się domu i studni.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 461 kor. 34 hal., ad b) na 251 kor. 34 hal., ad c) na 100 kor. 65 hal. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi ad a) 307 kor. 85 hal., ad b) 167 kor. 85 hal., ad c) 67 kor. 30 hal., razem 543 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

L. cz. E. 2558/9 (10) (12579)

Na żądanie Majera Leiby Berggruna odbędzie się dnia 31 grudnia 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacja połowy realności lwh. 138 gm. Sokołówka obejmującej 3/4 morga sianożęci z domem mieszkalnym.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1314 kor. 25 hal.

Najniższa cena, wynosi 878 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 26 listopada 1909.

L. cz. E. 543/9 (14) (12669)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arona Schmerllera w Sołotwinie odbędzie się dnia 31 grudnia 1909 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacja 1/2 realności lwh. 718 ks. gr. gm. Porohy o obszarze 1 1/2 m. 350 s. kw.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 345 kor.

Najniższa cena wynosi 230 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sołotwina, dnia 25 listopada 1909.

L. cz. E. 1886/9 (12654)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Miejskiej Kasy oszczędności w Bochni zastąpionej przez adw. dr. Maisa w Bochni odbędzie się dnia 30 grudnia 1909 o godz. 9 przed południem w tutejszym sądzie w biurze Nr. 12, licytacja realności lwh. 120 ks. gr. gminy Bochnia objętej położonej przy ulicy Kościuszki, składającej się z parceli budowlanej lk. 476 obszarze 95 sążni² i gruntowych 554/1 ogród 554/2 rola i 555/2 pastwisko o łącznym obszarze 1111 kw. sążni i domu drewnianego częścią murowanego, drewnutni, stodoły ze stajnią i szopy wraz z przynależnościami składającymi się z ogrodzenia sztachetowego, podmurowania i instalacji wodociągowej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 9850 kor., przynależności zaś na 650 kor.

Najniższa cena wynosi 6041 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licycyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Bochnia, dnia 24 listopada 1909.

L. cz. E. II. 2648/9 (12692)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Henryka Fluhra w Tarnowie odbędzie się 30 grudnia 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w Nr. 3 licytacja realności lwh. 367 gm. Strusina.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 18.740 kor. 92 hal.

Najniższa cena wynosi 9370 kor. 46 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 27 października 1909.

L. cz. E. 1484/9 (3) (12675 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Schattena, kupca w Ładynie, odbędzie się dnia 29 grudnia 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacja realności lwh. 68 ks. gr. gm. k. Ładyna wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2005 kor., przynależności zaś na 110 koron.

Najniższa cena wynosi 2115 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 29 listopada 1909.

L. cz. E. 3115/9 (12540)
Zobowiązani 1. Petro Nahiriak syn Hrycia, 2. Nastunia Nahiriak ur. Sirodzuk w Kosmaczu.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie stowarzyszenia kredytowego i oszczędności w Jabłonowie odbędzie się dnia 31 grudnia 1909 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja:

a) połowy realności obj. wyk. hip. 586 ks. gr. gm. kat. Kosmacz składającej się z pgr. lk. 2790 — 2794 5 obsz. około 3 i pół morga częścią ziemi ornej częścią sianozęci znajdujących się na pgr. lk. 2794 5 budynku mieszkalnego, stajni, piwnicy, chlewu i 3 brogów, 44 drzew owocowych i okalającego całą realność parkanu żerdziowego długości 40 m;

b) 1/10 części realności obj. lwh. 175 ks. gr. gm. kat. Kosmacz, składającej się z pb. lk. 528 obsz. 20 s. z budynkiem mieszkalnym dalej pag. lk. 2880/1, 2880/3, 2881, 2882, 2883 częścią ziemi ornej częścią sianozęci łącznego obszaru 9 m. 711 s. znajdujących się na pagr. lk. 2882 budynku mieszkalnego i piwnicy; b) na pagr. lk. 2881 budynku mieszkalnego i 3 piwnie wreszcie przynależności składających się z 65 drzew owocowych, 96 sztuk drzew leśnych i 600 m. parkanu.

Nieruchomość ad a) wystawiona na licytację, oceniona jest z budynkami i przynależnościami na kwotę 2136 kor., nieruchomości ad b) wyszczególniona z budynkami i przynależnościami na 957 kor.

Najniższa cena realności ad a) wynosi 1424 kor., najniższa cena realności ad b) 638 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 19 listopada 1909.

L. cz. E. 573/9 (7) (12677)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Załóżkach zastąpionej przez adw. dr. Kleina odbędzie się dnia 30 grudnia 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacja połowy realności lwh. 1226 ks. gr. gm. Załóżce.

Połowa nieruchomości wystawionej na licytację jest oceniona na 110 kor.

Najniższa cena wynosi 73 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Założce, dnia 10 listopada 1909.

L. 29.258.09. (12513 1—3)
O b w i e s z c e n i e.

Składownia tytoniu w Głogowie będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencji. Składownia ta przydzielona jest z poborem materiałów tytoniowych do c. k. Urzędu sprzedaży tytoniu w Rzeszowie i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materiały tytoniowe 35 trafikantów tytoniowych, składownia połączona jest z trafiką składową.

Składownik jest uprawniony do sprzedaży znaczków stempowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

W ciągu roku pobrano dla tej składowni materiał tytoniowy 56.053 kor. 51 hal. Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 1.278 kor. 66 hal., sprzedaż znaczków stempowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 20.004 kor. 14 hal., od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznana będzie składownikowi prowizja w wysokości 1 i pół i 2 względnie 2 i 3 procentu od ich wartości.

Znaczkii stempowe, blankiety wekslowe i listy przewozowe mają być pobierane w c. k. Urzędzie podatkowym w Głogowie.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia dotyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowników tytoniu, względnie co do trafiki składowej w myśl przepisu dla trafikantów.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancji i w nadzorach straży skarbowej i u tych pierwszych nabyte za zwrotem kosztów.

W razie żądania prowizji od składowni należy wyrazić to przez podanie stopy procentowej od wartości sprzedanego materiału tytoniowego.

Oferta ma być wystawioną na przepisany w druku i wniesioną opieczetowaną najdalej do dnia 30 grudnia 1909 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Rzeszowie.

Wadium wynosi 300 kor. i ma być złożone w c. k. Urzędzie podatkowym w Rzeszowie.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innym przedsięwzięciem, nie będą uwzględniane.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Rzeszów, dnia 4 grudnia 1909.

L. cz. E. 1708/9 (4) (12674 1—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności m. Sannoka zastąpionej przez dyrektora Słaczkę adwokata w Sanoku odbędzie się dnia 29 grudnia 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja realności lwh. 50 ks. gr. gm. kat. Serednica wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2800 koron.

Najniższa cena wynosi 1868 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy Oddz. IV.

Ustrzyki, dnia 17 listopada 1909.

L. cz. E. 1540/9 (3) (12714)
E d y k t.

Dnia 23 grudnia 1909 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym biuro 4 licytacja realności whl. 308 gminy Głęboke ocenionej na 756 koron.

Najniższa cena 504 koron.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć, biuro Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, 22 października 1909.

L. cz. E. 86/8 (17) (12678)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Alojzego Sassa w Zatorze, powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach, katolickiego Towarzystwa rolniczo-zaliczkowego w Wadowicach i Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu, odbędzie się dnia 28 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacja realności, lwh. 552, 987 i 1378 ks. gr. gm. kat. Przeciszów objętych.

Nieruchomości wystawione na licytację, ocenione są:

1. realność lwh. 552 i część I. realności lwh. 1378 k. na 2993 kor. 50 hal.,
2. realność lwh. 987 i część II. realności, lwh. 1378 na 1930 koron.

Najniższa cena odnośnie do realności ad 1. wynosi 1996 kor. 30 hal., a odnośnie do realności ad 2. 1286 kor. 68 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 10 listopada 1909.

L. cz. E. 1824/9 (4) (12534)
Edykt licytacyjny.

Dnia 3 stycznia 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 odbędzie się licytacja a) lwh. 70 ks. gr. gm. kat. Leszczków parcela budowlana, ogród, łąki, role 8 morgów 1295 kw. s.;

b) lwh. 360 ks. gr. gm. Leszczków role i nieużytek 1 morg 326 kw. s.;

c) lwh. 428 tej samej gminy, parcela budowlana ogród 252 kw. s. wraz z przynależnościami, składającymi się pod a) z chaty, stajni, szopy, szpichlerza i poszczególnego inwentarza żywego i matwego, pod c) z chaty.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione pod a) na 6695 kor., pod b) 710 kor., pod c) 178 kor., przynależności zaś pod a) 2268 kor., pod c) 400 kor.

Najniższa cena wynosi pod a) 4642 kor., pod b) 473 kor. 34 hal., pod c) 385 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie, w tus. biurze Nr. 5.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 15 listopada 1909.

L. cz. E. 424/9 (12718 1—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Katarzyny Muzyka i inel. Tymka Muzyki zastąpionej przez opiekuna Mateusza Szeremęte w Dmytrowicach odbędzie się dnia 30 grudnia 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 13, licytacja 1/4 części realności lwh. 54 ks. gr. Głuchowice i 3/48 części realności lwh. 277 ks. gr. Głuchowice wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: pierwsza na 146 kor. 39 hal., druga na 9 koron 30 hal.

Najniższa cena wynosi pierwszej 97 koron 60 hal., drugiej 6 kor. 20 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 8 listopada 1909.

L. cz. E. 895/9 (10) (12342)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku i Katarzyny Purchla z Barzęcina odbędzie się dnia 5 stycznia 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Radłowie licytacja: a) połowy realności lwh. 41 gminy Niedzielsko;
b) 3/6 części realności lwh. 1066 gminy Niedzielsko.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 2102 kor. 82 hal., ad b) 288 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy

sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radłów, 25 listopada 1909.

L. cz. E. 1465/9 (3) (12706)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Balbiny Forstowej, gospodyni w Pieczyskach, odbędzie się dnia 30 grudnia 1909 o godzinie 8 m. 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Jaworznie, celem zniesienia prawa współwłasności licytacja realności lwh. 477 gm. Jaworzno dotychczas wierzycielki w 2/8 częściach, a zobowiązanych po 2/8 części własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1.100 kor.

Najniższa cena wynosi 1.100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Nabywca ma ponadto przyjąć wszelkie ciężary hipoteczne.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jaworzno, dnia 8 listopada 1909.

L. cz. E. 1768/9 (5) (12382)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wasyla Landy, rolnika w Wróbliku królewskim, odbędzie się dnia 5 stycznia 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w budynku filialnym przy ul. Suchodolskiej położonym licytacja realności lwh. 254 gm. kat. Wróbliek król. objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona 4098 koron, przynależności zaś na 38 koron.

Najniższa cena wynosi 2068 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Krosno, 18 listopada 1909.

L. cz. E. 1446/9 (4) (12554)
Edykt licytacyjny.

Dnia 30 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 odbędzie się licytacja realności objętej whl. 118 ks. gr. gm. Strusów składającej się z 2 lepierek i kurnika na obszarze 1 ar 37 m² wraz z przynależnościami, składającymi się z sztachetów, słupków i stosa kamienia.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 2.000 kor. (służebność mieszkaniowa oceniona na 120 koron, która jako ciężar przy hipotece pozostaje) przynależności zaś na 30 koron.

Najniższa cena wynosi 1.015 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicę sądową, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Trembowla, 30 listopada 1909.

L. cz. E. 1264/9 (6) (12613)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Rachmiela Kahanego i tow odbędzie się dnia 30 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 w Bolechowie licytacja realności lwh. 222 połowy realności whl. 201 i 2/4 części realności whl. 203 ks. gr. gm. Huziejów.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione następująco:
realność whl. 222 ks. gr. gm. Huziejów na 14.000 koron,
połowa realności whl. 201 ks. gr. gm. Huziejów na 30 koron,
połowa realności whl. 203 ks. gr. gm. Huziejów na 50 koron.

Najniższa cena wynosi odnośnie do realności whl. 222 kwotę 9.400 koron, odnośnie do połowy realności whl. 201 kwotę 20 kor., odnośnie do połowy realności whl. 203 kwotę 33 koron 33 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicę sądową, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bolechów, dnia 22 listopada 1909.

L. cz. E. 1066/9 (6) (12623)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Karmina, odbędzie się dnia 30 grudnia 1909 o godzinie 11 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7. licytacja całej realności lwh. 192 gm. Uście bisk.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest ocenioną na 1.600 kor.

Najniższa cena wynosi 800 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 3 listopada 1909.

L. cz. E. 911/9 (12) (12676)
Edykt licytacyjny.

Dnia 15 grudnia 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. odbędzie się:

1. licytacja połowy realności whl. 728 gm. Siwka łąki 1 H. 70 a 93 m² (2 morgi 1555□),

2. realności whl. 209 gm. Siwka, pr. bud. 2 a 61 m², chata, stajnia, rola 92 a 43 m² pastw. 4 e 18 m², łąki 3 a 9 m².

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione na: 1. 300 koron, 2. 1.540 koron.

Najniższa cena wynosi ad 1. 200 kor., ad 2. 1.026 koron 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojników, dnia 14 listopada 1909.

L. cz. E. 2831/9 (3) (12377 1—2)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Dolinie zastąpionej przez adw. dr. Dobrowolskiego, odbędzie się dnia 31 grudnia 1909 o godzinie 9 m. 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacja: 1. realności lwh. 591 gm. Wędrzisz Stefana Szutki syna Antoniego własnej oszacowanej na 677 kor. 6 hal., 2. po-

siadłości wchodzących w skład realności whl. 592 tej samej gminy zobowiązanych Stefana i Paraski z Suprunow Szutka własnej, a mianowicie a) posiadłości składającej się z p. bud. 135 i 476 i grunt. 1635, 1522, 1519, 1520, 1521, 1523, 1509 oszacowanej na 5.677 kor. 40 hal. wraz z przynależnościami składającymi się z ogrodzenia, wychodka, 40 sztuk drzew owocowych i 40 jodłowych, łącznej wartości szacunkowej 510 koron, b) z p. gr. 1127 oszacowanej 123 kor. 90 hal., c) składającej się z p. gr. 1642, 1643, 1645, 1646, 1650, 1651, 1657, 1633/1, 1633/2, 1633 3, 1644/1, 1644/2, a ocenionej na 2 200 kor. 5 hal., 3. należącej do Izaka Langerera i Izraela Józefa Tauba realności whl. 1964 gm. Wędrzisz, a ocenionej na 4.645 koron 60 hal., 4. posiadłości wchodzących w skład realności lwh. 1965 tej samej księgi własności tych samych dłużników stanowiącej, a mianowicie: a) pgr. 9472 ocenionej na 2121 kor. 25 hal., b) kompleksu pgr. obejmującego 16 ha 86 a, 57 m², wartości 3.740 kor. 95 hal.

Najniższa cena kupna wynosi: 1. a) realności whl. 591 — 451 kor. 38 hal., 2. posiadłości ad 2. a 4.124 kor. 94 hal., 3. posiadłości ad 2. b) kwotę 82 kor. 60 hal., 4. posiadłości ad 2. c) 1466 kor. 70 hal., 5. realności whl. 1964 kwotę 3.097 koron 6 hal., b) posiadłości ad 4 a) kwotę 1.414 koron 16 hal., 7. posiadłości ad 4. b) kwotę 2.493 koron 96 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicę sądową, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dolina, 25 listopada 1909.

L. cz. E. 1573/9 (8) (12558)

Na żądanie Judy Salomona w Żabnie, odbędzie się dnia 5 stycznia 1910 o godz. 9 rano licytacja 1/3 części realności lwh. 35 gm. Bieniszowice, całość obejmuje 2 pgr. o łącznym obszarze 67 a 21 m².

Cena szacunkowa 386 koron.

Najniższa oferta 258 koron.

Warunki i dokumenta biuro 3.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Żabno, dnia 18 listopada 1909.

L. cz. E. 940/8 (20) (12244)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anieli Jużko i spół. odbędzie się dnia 7 stycznia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie biuro Nr. 19 licytacja całej realności lwh. 173 gm. Stróża.

Nieruchomość wystawiona na licytację oceniona jest na 270 koron.

Najniższa cena wynosi 180 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, 27 listopada 1909.

Upadłości.

L. cz. S. 5/9 (1) (12495 2—3)
Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Arona Gellera kupea w Bohorodczanach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego i kierownika Sądu powiatowego Emila Kluka w Bohorodczanach, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Michała Nowakowskiego adwokata w Bohorodczanach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji wyznaczonej na dzień 20 grudnia 1909 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Bohorodczanach przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili

w c. k. sądzie powiatowym w Bohorodczanach najdalej do dnia 10 stycznia 1910, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 10 lutego 1910 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznie wykonanych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Bohorodczanach, lub w pobliżu Bohorodczan mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 4 listopada 1909.

L. cz. S. 7/5 (139) (12686)

W sprawie konkursowej Mojżesza Bernzweiga przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału masy. Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt ukomisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnieść ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do 18 grudnia 1909. Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału, niemniej celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy i tegoż zastępcy, do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków wyznacza się audyencję na dzień 22 grudnia 1909 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie w biurze Nr. 2. Na tę audyencję wzywa się w szczególności zawiadowcę masy, jego zastępcę i członków wydziału wierzycieli i zaprasza się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 4 listopada 1909.

L. cz. S. 2/6 (102) (12687)

W konkursie Eisiga Schwarzbarda przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału masy. Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt ukomisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnieść ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 18 grudnia 1909. Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału oraz nad uchwałą wydziału co do reszty pretensji zarządcy masy z tytułu wydatków aż do ukończenia konkursu wyznacza się audyencję na dzień 22 grudnia 1909 o godzinie 9 rano w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie w biurze Nr. 2. Na tę audyencję wzywa się w szczególności zawiadowcę masy, jego zastępcę i członków wydziału wierzycieli i zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Stanisławów, dnia 10 grudnia 1909.

L. cz. S. 2/6 (102) (12687)

W konkursie Eisiga Schwarzbarda przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału masy. Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt ukomisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnieść ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 18 grudnia 1909. Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału oraz nad uchwałą wydziału co do reszty pretensji zarządcy masy z tytułu wydatków aż do ukończenia konkursu wyznacza się audyencję na dzień 22 grudnia 1909 o godzinie 9 rano w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie w biurze Nr. 2. Na tę audyencję wzywa się w szczególności zawiadowcę masy, jego zastępcę i członków wydziału wierzycieli i zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Stanisławów, dnia 10 grudnia 1909.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 16/7 (208) (12732)

W konkursach Schulima Podhorzera, Abrahama Podhorzera i Józefa Podhorzera celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 15 grudnia 1909, wyznacza się audyencję na dzień 20 grudnia 1909 o godzinie 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze Nr. 22.

Tarnopol, dnia 25 listopada 1909.

Komisarz konkursowy.

Konkursy.

L. 3171/09 (12562 3—3)

Konkurs.

Magistrat miasta Starego Sącza ogłasza konkurs na posadę lekarza miejskiego w zorganizowanej gminie sanitarnej w Starym Sączu z roczną płacą tysiąc koron od 1 stycznia 1910 r.

Podania wnieść mogą tylko doktorowie medycyny.

Termin do wnoszenia podań wyznaczony jest do dnia 30 grudnia 1909 r.

Chęć uzyskać tę posadę mają załączyć do podania:

1. świadectwo obywatelstwa austr.,
2. dyplom doktora medycyny,
3. świadectwo z odbytej przynajmniej 2-letniej praktyki w zawodzie lekarskim,
4. metrykę urodzenia, że kandydat nie przekroczył 40 roku życia,

oraz inne świadectwa wymagane w § 7 ustawy z 2 lutego 1891 Nr. 17 Dz. u. kr.

Kandydaci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym, mają pierwszeństwo.

Podania wnoszone być mają do Zwierzchności miasta.

Stary Sącz, 4 grudnia 1909.

Burmistrz:

A. Pawlikowski.

L. 1948/09 pr. (12585 2—2)

Konkurs.

Prezydium Magistratu król. stoł. m. Lwowa rozpisuje niniejszem konkurs na następujące posady przy miejskich zakładach elektrycznych:

1. kierownika dla działu administracyjnego w IX, względnie VIII. randze etatu urzędników miejskich z płacą roczną 2800 kor., dodatkiem aktywalnym 960 kor., oraz prawem do trzech trzecieści a 200 kor., względnie płacą roczną 3600 kor., dodatkiem aktywalnym 1104 kor., prawem do dwóch pięćcioleci i jednego trzeciecia a 400 kor.,
2. inżyniera i
3. dwóch asystentów technicznych w X. randze wspomnianego etatu z płacą roczną 2200 kor., dodatkiem aktywalnym 768 kor. i prawem do trzech trzecieci a 200 koron,
4. registratora, oraz
5. prowadzącego księgi inwentarzy w XI. randze powyższego etatu z płacą roczną 1600 kor., dodatkiem aktywalnym 576 kor. oraz prawem do trzech trzecieci a 200 kor.

Posady powyższe nadane będą prowizorycznie na rok jeden, poczem w razie niegwarantowanej służby nastąpi stabilizacja.

Ubiegający się o te posady winni wnieść należycie ostemplowane i udokumentowane podania do protokołu podawczego Prezydium Magistratu w terminie do 31 grudnia 1909 oraz wykazać, że a) nie przekroczyli 40 roku życia, b) są obywatelami państwa austr., c) posiadają znajomość języków krajowych, d) nadto przedłożyły świadectwo moralności.

Oprócz powyższych warunków ogólnych, wymagane są jeszcze następujące warunki szczególne do posady:

ad 1) ukończona szkoła średnia z egzaminem dojrzałości, tudzież wykazanie się wydatną praktyczną działalnością w administracji,

ad 2) i 3) drugi egzamin państwowy politechniczny, albo świadectwa szkół równorzędnych, oraz wykazanie się praktyką elektrotechniczną.

Pierwszeństwo mają absolwenci fakultetów elektrotechnicznych.

ad 4) i 5) ukończona szkoła średnia z egzaminem dojrzałości, albo Akademia handlowa.

Prezydium Magistratu król. stoł. m.

Lwów, dnia 4 grudnia 1909.

Do L. 750/909 pr. (12584 2—3)

Konkurs

celem obsadzenia jednej posady adjunkta Prokuratury skarbu w IX. klasie rangi i jednej, ewentualnie dwóch posad koncyplistów w X. klasie rangi w etacie c. k. galic. Prokuratury skarbu.

Podania o te posady zaopatrzone w dowody znajomości języków krajowych i języka niemieckiego, tudzież posiadania stopnia doktora praw, odbycia jednorocznej praktyki sądowej i złożenia egzaminu przepisane dla służby koncepcyjnej przy Prokuraturach skarbu należy wnieść w przeciągu dwóch tygodni w drodze służbowej do Prezydium c. k. galic. Prokuratury skarbu we Lwowie.

Prezydium c. k. galic. Prokuratury skarbu.

Lwów, dnia 6 grudnia 1909.

L. Prez. 31.748/9 (12684)

Konkurs.

Przy c. k. sądach obwodowych w Przemysłu i Stanisławowie są do obsadzenia posady wiceprezydentów w VI. klasie rangi.

Ubiegający się o te, lub o takie same posady przy innym sądzie kolejalnym w Galicji wschodniej oprócz się mogące, mają wnieść swoje należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze do odnośnego Prezydium I. instancji najpóźniej do 31 grudnia 1909.

Z Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 10 grudnia 1909.

Konkurs
na posadę weterynarza miejskiego ogłasza niniejszem gmina miasta Janów koło Lwowa (stacya klimatyczna).
Płaca roczna wynosić będzie 1400 kor. w ratach miesięcznych z góry, tudzież wolne pomieszkanie.
Podania wnosić należy na ręce Zwierzchności gminnej po dzień 15 stycznia 1910.
P. Jużków
zast. burmistrza.

L. 152.722/II. (12561 3-3)
Konkurs
na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Dwerniku z poborami 3 klasy 3 stopnia, ryczałtem 266 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 900 kor. rocznie za codzienną jazdę posłańcą jednokonną do Lutowisk i z powrotem.
Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów najpóźniej do 22 grudnia b. r.
Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicji.
Lwów, dnia 4 grudnia 1909.

L. Prez. 17.628 (12634 1-3)
Konkurs
Na posady radców Sądu krajowego jako naczelników Sądów powiatowych ewentualnie na posady sędziów powiatowych jako naczelników sądów powiatowych w Gorlicach i Żmigrodzie rozpisuje się konkurs z terminem do 29 grudnia 1909.
Podania wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydium Sądu obwodowego w Jasle.
Prezydium Sądu wyższego.
Kraków, dnia 7 grudnia 1909.

L. 3283 (12633 1-3)
Konkurs
W myśl reskryptu Wydziału krajowego z dnia 5 listopada b. r. l. 120.766 myślenicki Wydział powiatowy rozpisuje ponowny konkurs na posadę lekarza okręgowego w Sułkowicach z placą roczną 1400 kor. i ryczałtem na objazdy 700 kor.
Posada lekarza okręgowego w Sułkowicach połączona jest z prawem do emerytury, a to w granicach postanowień ustawy z dnia 12 maja b. r. Nr. 68 Dz. u. kr.
Do okręgu w Sułkowicach należą następujące gminy i obszary dworskie: Sułkowice, Bezcarka, Biertowice, Bysim, Bieńkówka, Budzów, Głogoczów, Jasienice, Jawornik, Krzyżkowice, Krzywaczka Rudnik i Wola Radziszowska z ludnością około 18.000 dusz.
Lekarz okręgowy w Sułkowicach obowiązany jest utrzymywać aptekę domową.
Podania o nadanie tej posady wnosić należy do Wydziału Rady powiatowej w Myślenicach w terminie do 6 tygodni od dnia niniejszego ogłoszenia i udowodnić świadectwem lekarza powiatowego dostateczną fizyczną zdatność starającego się o posadę, nieprzekroczone 40 lat życia, prawo obywatelstwa austriackiego, nieskazitelny charakter, znajomość języków krajowych, praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim i dołączyć dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
Z kandydatów mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą dwuletnią służbę w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzamin fizykalni.
Z Wydziału Rady powiatowej.
Myślenice, dnia 25 listopada 1909.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4361/09 (12564 3-3)
Ogłoszenie.
Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że pre'iminarz budżetu Reprezentacji kałuskiego powiatu na rok 1910, zamknięcie rachunków powiatowych za rok 1908, jakoteż zamknięcie rachunków powiatowej Kasy oszczędności za rok 1908 zostały wyłożone z dniem dzisiejszym do wolnego przeglądu przez opodatkowanych w powiecie.
Z Wydziału Rady powiatowej.
Kałusz, dnia 7 grudnia 1909.

L. 857 (12257 3-3)
Ogłoszenie.
Adwokat dr. Karol Zieliński osiedlił się w Dynowie, a nie w Birczy.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Przemysł, dnia 20 listopada 1909.

L. cz. C. I. 372/9 (1) (12614 2-3)
E d y k t.
Przeciw Janowi Demeńczukowi z Chlebowic w., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez Mikołaja Strockiego w Chlebowicach wielkich pozew o 379 kor. 24 hal. zpn. na podstawie którego

wyznaczono w tut. sądzie rozprawę na dzień 20 grudnia 1909 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 3.
Celem strzeżenia praw Jana Demeńczuka ustanawia się pana dr. Adolfa Rotfelda adwokata w Bóbrce kuratorem, który zastępywać będzie Jana Demeńczuka w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bóbrka, dnia 12 listopada 1909.

L. 5839 (12001 2-3)
Obwieszczenie.
Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do publicznej wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy na rok 1910 i budżeta drogowe wyłożono w biurze Wydziału powiatowego do przejrzania przez opodatkowanych.
Z Wydziału Rady powiatowej.
Brody, dnia 24 listopada 1909.

L. cz. C. III. 491/9 (1) (12664)
E d y k t.
Przeciw Piotrowi Tajdusiowi i Anieli Tajdusiowej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Limanowej przez Antoniego Tajdusia pozew o zaniechanie kwoty 309 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 grudnia 1909 o godzinie 9 rano.
Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się pana dr. Młodzika w Limanowej, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie wyż. wym. w rzeczonych sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Limanowa, dnia 18 listopada 1909.

L. cz. C. VII. 396/9 (1) (12542)
E d y k t.
Przeciw Semanowi Popowiczowi synowi Jurka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kałuszu przez Ftomę Popowicza syna Pawła w Petrance pozew o 300 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 30 grudnia 1909 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 15.
Celem strzeżenia praw Semana Popowicza syna Jurka ustanawia się pana dr. Mieczysława Staneckiego adw. w Kałuszu, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Kałusz, dnia 20 listopada 1909.

L. cz. C. 312/9 (1) (12708)
E d y k t.
Przeciw nieobecnemu Konstantemu Wasylakowi, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez Pawła Szyzaka pozew o 330 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 15 grudnia 1909 o godzinie 9 rano, sala Nr. 3.
Celem strzeżenia praw Konstantego Wasylaka ustanawia się pana dr. Zajackowskiego c. k. notar. w Krościenku, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krościenko, dnia 3 grudnia 1909.

L. cz. C. II. 655/9 (1) (11980)
E d y k t.
Przeciw Janowi Wańdźce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Antoniego Mazura pozew o 800 kor.
Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się pana adwokata dr. Gawła w Bieczu, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Biecz, dnia 12 listopada 1909.

L. cz. Cw. 4813/9 (2) (12268)
E d y k t.
Przeciw Aronowi Geller, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Meehla Riegera w Bohorodczanach pozew wekslowy pto 500 kor. i 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty.
Celem strzeżenia praw Arona Gelera ustanawia się pana adwokata dr. Gelehrtera w Stanisławowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, 19 października 1909.

L. cz. C. II. 527/9 (2) (12651)
E d y k t.
Przeciw Ignacemu Hellerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Stanisławowie przez Bernarda Jonasa pozew o 400 kor.
Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 20 grudnia 1909 w tym sądzie, biuro 17 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw ustanawia się pana adw. dr. Henryka Mondscheina w Stanisławowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Stanisławów, 5 października 1909.

L. cz. C. I. 296/9 (1) (12749)
Przeciw nieobecnemu Michałowi Góral z Załoziec wniosła Zofia Góral także skargę o 436 kor. 60 hal.
Rozprawa odbędzie się 15 grudnia 1909 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym.
Pozwanego aż do jego zgłoszenia się lub ustanowienia pełnomocnika zastępuje kurator notaryusz Mojszewicz w Załozcach.
C. k. Sąd powiatowy.
Załoźce, dnia 2 grudnia 1909.

L. XVII. 8005/70

Wykaz

panujących w Galicji chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 4. do 11. grudnia 1909.

Epizococya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Bóbrka	Zalesce (4 zagr.);
	Bochnia	Wola zabierzowska (2 zagr.);
Nosacizna u koni	Gródek Jagiel.	Stawczany ob. dw. (1 zagr.);
	Lwów	Hermanów ob. dw. (1 zagr.);
	Sniatyn	Dźurów ob. dw. (1 zagr.), Rożnów ob. dw. (1 zagr.);
	Stanisławów	Zagwóźdz ob. dw. (1 zagr.);
	Żydaczów	Czerteż (3 zagr.);
Świerzb u koni	Borszczów	Niwra ob. dw. (1 zagr.);
	Brzozów	Pawłokoma (1 zagr.);
Róża świń	Rzeszów	Matysówka (1 zagr.), Zalesie ob. dw. (1 zagr.);
	Stanisławów	Kołodziejówka (1 zagr.);
	Złoczów	Wicyń ob. dw. (1 zagr.);
	Cieszanów	Łówcza ob. dw. (1 zagr.);
	Jaworów	Ożomla ob. dw. (1 zagr.), Rogóźno ob. dw. (1 zagr.);
Pomór świń	Zaleszczyki	Zazulińce ob. dw. (1 zagr.);
	Borszczów	Łosiacz ob. dw. (1 zagr.),
	Brzesko	Niedzieliska (1 zagr.);
	Dąbrowa	Łąka żabińska (1 zagr.);
	Dobromil	Leszczawa górna (2 zagr.);
Szelestnica	Kałusz	Stańkowa (1 zagr.);
	Kamionka str.	Dernów (1 zagr.), Pobuzany (1 zagr.);
	Łańcut	Giedlarowa (1 zagr.);
	Rohatyn	Czereze (3 zagr.), Sarnki średnie (1 zagr.);
	Sniatyn	Potoczek (2 zagr.);
Wścieklizna	Tarnów	Lubaszowa (1 zagr.);
	Zborów	Podhajczyki (4 zagr.), Urlów (7 zagr.);
	Cieszanów	Chlewiska (1 zagr.), Lubaczów (1 zagr.), Wola wielka (1 zagr.);
	Czortków	Antonów ob. dw. (1 zagr.);
	Kałusz	Słoboda równiańska (2 zagr.);
Światyn	Kosów	Kobaki (7 zagr.), Pistyn (3 zagr.);
	Rawa ruska	Biała (6 zagr.), Bruckenthal, Dziewięcierz (25 zagr.), Hołe rawskie (49 zagr.), Hrebenne (4 zagr.), Hujcze (2 zagr.), Kamionka wołoska (43 zagr.), Karów (2 zagr.), Korczów ob. dw. (1 zagr.), Kornie (17 zagr.), Lubyca kameralna ob. dw. (1 zagr.), Lubyca kniazie (2 zagr.), Ławryków (37 zagr.), Magierów 15 zagr.), Mosty małe (1 zagr.), Okopy (13 zagr.), Podgubce (2 zagr.), Potylicz (5 zagr.), Rawa ruska (25 zagr.), Rzeczyca (26 zagr.), Rzycki (10 zagr.), Ulehowek, Werchrata, Wierzbica (2 zagr.), Wulka mazowiecka (8 zagr.), Zaborze (2 zagr.), Zastawie (3 zagr.), Żurawce (4 zagr.);
	Światyn	Russów ob. dw. (1 zagr.), Zadubrowce gm. i ob. dw. (5 zagr.);
	Sokal	Beż (2 zagr.), Dłużniów (8 zagr.), Głuchów (3 zagr.), Góra (6 zagr.), Prusinów (3 zagr.), Przewodów (7 zagr.), Sokal (3 zagr.);
	Żółkiew	Udnów (1 zagr.);
Wścieklizna	Husiatyn	Czabarówka (1 zagr.);
	Mielec	Jamy (1 zagr.);
Wścieklizna	Żydaczów	Tarnawka (1 zagr.);
	Jarosław	Jarosław (1 zagr.);
	Kraków	Wola justowska (1 zagr.), Wyciąże (1 zagr.);
	Łańcut	Ożanna;
	Myślenice	Stróża (1 zagr.);
Wścieklizna	Peczeniżyn	Peczeniżyn (1 zagr.);
	Przemysły	Przemysły (1 zagr.);
	Sniatyn	Trójca, Zabłotów, Załucze;
	Kraków miasto	Dzielnica I. (1 zagr.);

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 11. grudnia 1909.

L. cz. C. 131/9 (5) (12131 1-3)

E d y k t.

W sprawie c. k. skarbu Państwa teczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Jaworznie przeciw firmie J. Kuźnitsky & Comp. o 154 kor. 60 hal., ma być doręczony uchwałą z dnia 26 maja 1909 liczbą, czyn. C. 131/9 (5) pozew do rozprawy na 2 lipca 1909.

Ponieważ niewiadomo gdzie zastępcy pozwanej firmy przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie pana dr. Fruchthändlera adwokata w Jaworznie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną firmę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki zastępcy teje w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jaworzno, dnia 26 maja 1909.

L. cz. C. I. 345/9 (1) (12712 1-3)

E d y k t.

Przeciw Fedorkowi Krysowatemu synowi Tomka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Siole przez Jana Werbera pozew o zniesienie współwłasności real. lwh. 242 gm. Koszlaki.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 20 grudnia 1909 o godzinie 9 rano w tut. sądzie, biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Fedorka Krysowatego syna Tomka, ustanawia się pana Eliasza Soczyńskiego w Koszlakach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowe Sioło, dnia 3 grudnia 1909.

L. cz. C. I. 342/9 (1) (12666)

E d y k t.

Przeciw Iwanowi Mykietczakowi s. Hawryły, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Potoku złotym przez Gabriela Schächnera pozew o 440 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 17 grudnia 1909 o godzinie 9 rano b. Nr. 1.

Celem strzeżenia praw niewiadomego ustanawia się pana Stefana Kaźmierzowicza naczeln. gminy w Potoku złotym, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Potok złoty, dnia 22 listopada 1909.

L. cz. C. I. 449/9 (1) (12711)

E d y k t.

Przeciw Abrahamowi Goldesowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Kazimierza Sokulskiego z Chudykowic pozew o 250 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie biuro Nr. 8 audyencyę do rozprawy na dzień 15 grudnia 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Abrahama Goldesa ustanawia się p. Efraima Goldesa w Uściu biskupim, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Goldesa w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielnica, dnia 6 grudnia 1909.

L. cz. Cg. I. 241/9 (1) (12721)

E d y k t.

Przeciw Maciejowi Stochowi Kaźmierzowi synowi Jędrzeja, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Annę Stoch pozew o 2200 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 13 grudnia 1909.

Celem strzeżenia praw Macieja Stocha ustanawia się pana dr. Chodackiego adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Macieja Stocha w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 10 grudnia 1909.

L. cz. Cw. III. 4583/9 (4) (11952)

E d y k t.

Przeciw Samuelowi Dillerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony zo-

stał do c. k. sądu kraj. jako handlowego we Lwowie przez Maurycego Rothmanna we Lwowie pozew wekslowy o 3000 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Samuela Dillera ustanawia się pana adwokata dr. Chaima Nussbrechera we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Samuela Dillera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.

Lwów, dnia 13 listopada 1909.

L. cz. Cw. 1750/9 (2) (12265)

E d y k t.

Przeciw Adolfowi Schweidowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Związek bankowy dla oszczędności i zaliczek w Krzeszowicach pozew o 587 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty 21 października 1909.

Celem strzeżenia praw Adolfa Schweida ustanawia się pana dr. Karola Dawida adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Adolfa Schweida w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 3 listopada 1909

L. Prez. 1754 (18) P/9 (12628)

Obwieszczenie.

Dla I. zwyczajnej kadencji sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 10 stycznia 1910 o godzinie 8:30 rano zamianowało Prezydium c. k. wyższego sądu krajowego przewodniczącym wiceprezydenta sądu krajowego Stanisława Miłaszewskiego, zaś zastępcami tegoż c. k. radców wyższego sądu krajowego: Sylwera Dzierżyńskiego, Leona Szechowicza, Jana Lekczyńskiego, Jakóba Löbensteina, Antoniego Piskozuba, Jana Wistockiego, Jana Garlickiego, dr. Seweryna Bersona i Wilhelma Jonasa i radców c. k. sądu krajowego: Eustachego Terleckiego, Stanisława Wierzbickiego, Kazimierza Janko, Stanisława Obertyńskiego, Henryka Kwiatkowskiego i Tadeusza Rybickiego.

Prezydium c. k. Sądu kraj. karn.
Lwów, dnia 3 grudnia 1909.

Spadki.

L. cz. A. VI. 435/9 (4) (12509 3-3)

E d y k t.

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców. C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie zawiadamia, że w dniu 9 lipca 1909 zmarła w zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie Maryja Joanna Ewa z Dzikowskich Kallayowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają aby w ciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując takowe wniesli oświadczenie o do spadku w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adwokat dr. Jan Mikuliński we Lwowie kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddz. VI.
Lwów, dnia 22 listopada 1909.

L. cz. A. 124/7 (10) (12182 3-3)

E d y k t.

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia, że w dniu 4 lutego 1907 w Woli raniżowskiej zmarł Dawid Rosenbaum z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z daty Wola raniżowska 18 stycznia 1907.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w w przeciagu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując takowe wniesli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. Karol Rampelt, c. k. notaryusz z dnia 14 grudnia 1909.

kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swoje prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sokołów, dnia 8 października 1909.

L. cz. A. IV. 102/9 (8) i (12393 3-3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy oddział IV. w Zborowie podaje do wiadomości, że dnia 7 sierpnia 1904 zmarła w Tarnopolu Feiga Schaffel nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do tego spadku, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, by w przeciagu jednego roku od dnia niżej wymienionego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wniesli oświadczenie się do spadku, gdyż w przeciwnym razie spadek, dla którego tymczasem adw. dr. Dawid Nagler w Zborowie, kuratorem ustanowiony został, przeprowadzony byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczenie do spadku wniosą i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie objęta, względnie jeżeliby się nikt nie oświadczył, cały spadek przypadnie c. k. Skarbowi Państwa, jako dobro bezdziedziczne.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zborów, dnia 7 października 1909.

L. cz. A. VII. 138/8 (12) (12466 3-3)

E d y k t.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Stryju ogłasza, że dnia 30 marca 1909 w Komarowie zmarł Danyło Łesiów.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Antoniego Prystajuka nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciagu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wnioś oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem ustanowionym dla nieobecnego Jakim Romanów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Stryj, dnia 31 lipca 1909.

L. cz. A. 136/9 (4) (12255 3-3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu, podaje do wiadomości, że Franciszka Lukasiewicz zmarła dnia 24 kwietnia 1897 w Zarudziu nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu powołanej do spadku przyrodniej jej siostry Rozalii Hołub nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciagu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Jędrzejem Chmurakiem w Zarudziu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zbaraż, dnia 6 listopada 1909.

L. cz. A. VI. 210/9 (9) (12205 3-3)

E d y k t.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że dnia 8 kwietnia 1909 w Toustobabach zmarła Justyna Tracz pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym ustanowiła dziedzicami Mikołaja Tracza, Katarzynę Cierpisz, Stanisława Tracza, Zofię Hajecką i Józefa Tracza.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Stanisława Tracza nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciagu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wnioś oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dr. adw. Lehmanem z Podhajec ustanowionym dla nieobecnego Stanisława Tracza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Podhajce, dnia 19 lipca 1909.

L. cz. A. 479/9 (4) (12049 3-3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że dnia 13 sierpnia 1909 w Sieniawie, zmarła Rozalia Dwornik nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Franciszka Dwornika nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciagu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się

w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony z kuratorem Kazimierzem Maliszem z Sieniawy, ustanowionym dla nieobecnego Franciszka Dwornika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zbaraż, dnia 30 października 1909.

Wyroki prasowe.

Zl. 275 (12185)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 20 November 1909, Pr. XXXV. 340/9 3, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß die Postkartenserie „Les Loisirs de la Parisienne — Le Secret des Rayons X“, Serie Nr. 47, bestehend aus sechs Karten mit den Überschriften: 1. A Confesse — Le Pardon Assure“, 2. „Sur La Plage — La Nouvelle Mode“, 3. „Aux Courses — Le Bon Tuyau“, 4. „Au Bal — Toilette Legere“, 5. „Sur Le Boulevard — Le Grand Chic“, 6. „Au Theatre — Un Beau Decollete“, und zwar 1, 2, 3, 4, 5 und 6 das Vergehen nach § 516 St. G., ad 2 überdies das Vergehen nach § 303 St. G. gründe, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. B. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.
Wien, am 20 November 1909.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Marburg mit dem Erkenntnisse vom 24 November 1909, Pr. VI. 19/9, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Untersteirische Volks-Zeitung“ vom 20 November 1909 wegen der Stelle von „die Erzherzoge“ bis zum Schluß des Artikels: „Trübe Zeiten“ nach § 64 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 23 November 1909, Pr. IX. 166/9, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Il Pensiero“ vom 19 November 1909 wegen der Artikel: „Lettera ed orazione sacra trovata nel santo sepolcro di N. S. G. Cristo in Gerusalemme“, „Spigolando“, „Accidenti sul lavoro“ in der Stelle von „La scena che si“ bis „dell'Austria! Esultate“ nach § 65 a, b, c, 300 und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 24 November 1909, Pr. 102/9, die Weiterverbreitung der Nummer 94 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Wochenblatt“ vom 24 November 1909 wegen der Artikel: 1. Verzeichnis jener Eltern, Vorwünder u. dgl.“; 2. „Vom Jahrmarkt“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 25 November 1909, Pr. 101/9, die Weiterverbreitung der Nummer 92 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Zeitung“ vom 24 November 1909 wegen des Artikels: „Verzeichnis jener Eltern, Vormünder u. dgl., welche ihre Kinder in die hiesige catholische Privatvolkschule schicken“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 22 November 1909, Pr. I. 40/9, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Lupta“ vom November 1909 wegen des Artikels: „Der Sozialismus und die Religion“ in der Stelle von „C' am privat...“ bis „fara Dumnedeu“ nach § 303 St. G. verboten.

Zl. 275 (12260)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1909 Pr. 36/9, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der in Salzburg erscheinenden Zeitschrift: „Grobiau vom 10 November 1909 wegen der Stellen: a. des Artikels: „An unser freiherrliches deutsches Volk“ I. von „bald ein neues“ bis „herauszuwimmeln“, II. von „Und dieses“ bis „alle deutschen Gaue“, III. von „dagegen: Was ist“ bis „Gesellschaftssystem“, IV. von „Wenn Freidenker“ bis „nichts zur Sache“, V. von „aus den Gräbern“ bis „peinigen“, b. des Artikels: „Die notwendige Kräftigung“ VI. von „in der von“ bis „geleiteten“, VII. von „die barmherzigen“ bis „worfen“, VIII. von „Denn infolge“ bis „müssen ja beuten“, IX. von „als daß solch geistliche“ bis „engeln“, X. von „In einer Klosteranfalt“ bis „möglich“, XI. von „Weiß also das Domkapitel“ bis „gehören“, XII. von „Statt die Schulbrüder“ bis „Minister will“ nach § 300, 302 und 303 St. G. verboten.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 27 November 1909, Pr. XXXV. 350/93, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Neue Glühlichter“ Nummer 25.623 vom 17 November 1909, XII. Jahrgang, durch das Bild mit der Überschrift: „Der Harem...“ samt dem dazu gehörigen Texte von „Schau, schau!“ bis „halten!“ (Seite 6) das Verbrechen nach § 122 lit. a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saftierten Exemplare erkannt.

Wien, am 27 November 1909.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 27 November 1909, Pr. XXXV. 351/93, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 269 der periodischen Druckschrift: „Delnicke Listy“ vom 25 November 1909, XX. Jahrgang, in dem Artikel: „Tolstoj v miru“ durch die Stelle von „Je-li dovolena“ bis „zabijeni“ (Seite 4, Spalte 1) das Verbrechen nach § 65 b St. G. und das Vergehen nach § 305 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saftierten Exemplare erkannt.

Wien, am 27 November 1909.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 26 November 1909, Pr. I. 864/9, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Matee Svobody“ vom 24 November 1909 wegen des Artikels: „Portraits z bible“; der Stellen von „Militarismus je skolou“ bis „buliku“ des Artikels: „Zlociny miliarizmu“ und von „Prokliname“ bis „hospodarstvi“ nach § 65 a und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Bistec hat mit dem Erkenntnis vom 27 November 1909, Pr. 42/9, die Weiterverbreitung der Nummer 43 der Zeitschrift: „Pisecky Kraj“ vom 27 November 1909 wegen der Stelle von „Techo slibu“ bis „v celo“ des Artikels: „Slovanstvo a vlada rakouska“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 27 November 1909, Pr. 369, die Weiterverbreitung der Nummer 59 der Zeitschrift: „Risorgimento“ vom 25 November 1909 wegen der Artikel: „I cortigiani del martire“ in den Stellen von „sa fare benissimo“ bis „martire del glagolito“, von „la diocesi di Zara“ bis „politeante croato“ und von „lo stato maggiore“ bis „volgare immoralita“ und „Per la polizia di stato“ in der Stelle von „Impudente“ bis „a traverso i secoli“ nach § 302, 488 und 491 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. L. VIII. 6/9 (7) (11926)

E dykt.

Za chorą na umysle uznano Annę Rusyn w Wołowcu.

Kuratorem jej ustanowiono Andreja Koldrę w Świątkowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Gorlice, dnia 19 sierpnia 1909.

Doniesienia prywatne.

Futra damskie, męskie, podróżne, kurtki do polowania, czapki, kołnierze, boa, zarękawki, oraz wszelkie gatunki futer w skórach i sukna na wierzchy w kolosalnym wyborze poleca **Pierwszorządny Magazyn Futer BRACIA LUBELSCY Lwów, ul. Wałowa 3.** Reperacje i przerabiania futer na modne fasony uskuteczniamy szybko. Ilustrowane cenniki najmodniejszych modeli franco.

Największy wybór polskich kart gwiazdkowych i noworocznych wyróbu

F. K. Ziółkowskiego i Ski w Pleszewie (ks. Poznańskie)
po cenie od 3 hal. sztuka
poleca

S. W. NIEMOJOWSKI, Gmach hr. Skarbka.

K. k. österreichische Staatsbahnen.

Zl. 105.861/2.

Verkaufsausschreibung von altbrauchbaren Dienstkleidern.

Bei der gefertigten k. k. Staatsbahndirektion gelangen verschiedene altbrauchbare vor Ablauf der Tragzeit eingezogene Dienstkleider im Wege schriftlicher Offerte zum Verkauf.

Nähere Angabe über die zum Verkauf bestimmten Mengen und Gattungen sind den bezüglichen Offertformularen zu entnehmen, welche ebenso wie die Bedingungen für den Verkauf von altbrauchbaren Dienstkleidern bei der gefertigten k. k. Staatsbahndirektion (Abteilung für Rechts- und allgemeine Verwaltungsangelegenheiten) behoben oder gegen Einsendung des Porto bezogen werden können.

Die altbrauchbaren Dienstkleider sind vor Einreichung der Offerte zu besichtigen, indem spätere Reklamationen wegen deren Qualität und Beschaffenheit nicht berücksichtigt werden.

Die Offerte zu deren Verfassung die hiezu aufgelegten Formulare ausschliesslich benutzt werden sollen, sind mit 1 Krone Stempel zu versehen, am Kouvert mit der Aufschrift „Offert für altbrauchbare Dienstkleider“ zu bezeichnen und samt den gefertigten und gestempelten Bedingungen bis längstens 28 Dezember 1909, 12 Uhr Mittags einzubringen. Die Offerten bleiben mit dem Ambote durch sechs Wochen vom Schlusstermine der Offerteinreichung in Worte.

Die Abgabe der altbrauchbaren Dienstkleider erfolgt im k. k. Materialmagazine Lemberg und sind auch die Preisangebote franco desselben zu stellen.

Als Vadium sind 10 pre. des Gesamtambotes im Baren bei der h. o. Direktionskassa zu deponieren. Der gefertigten k. k. Staatsbahndirektion steht es frei, die Offerte rückichtlich des ganzen Quantums oder nur eines Teiles anzunehmen.

Offerte, welche nach dem obigen Termine eingebracht werden, oder der Bestimmungen der Ausschreibung nicht entsprechen sowie Offerte ohne Vadium, bleiben unberücksichtigt.

Die Eröffnung der Offerte findet am 29 Dezember 1909 um 10 Uhr Vormittags statt und bleibt es den Offerten unbenommen, derselben persönlich beizuwohnen.

K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

Lemberg, in Dezember 1909.

Poszukuje się kupna

STARYCH MEBLI mahoniovych
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Zmiana mieszkania.

Dr. M. Świątkiewicz

primariusz oddziału chorób skórnych i wenerycznych
mieszka obecnie w pasażu Mikolascha.



JULIUSZ MEINL
LWÓW
ul. akademicka 2a.

KAWA

HERBATA

KAKAO

CZEKOLADA



Bahnhofstrasse 30.

Przeprawa pasażerów niemieckimi parostatkami z Bremen do Ameryki.

Kto powziął zamiar jechać do Ameryki, temu poleca się jak najgoręcej, zaszczytnie znane bremeńskie cesarskie parostatki i bremeńskie podwójnośrubowe pocztowe parostatki.

Pospieszne parostatki jadą z Bremen do Ameryki 6 do 7 dni, zaś pocztowe 8 do 9 dni.

Kto życzy sobie jechać tymi wielkimi i pięknymi parostatkami, temu radzę zamówić sobie naprzód miejsce i w tym celu posłać do mnie **20 koron** zadatku.

Wyjaśnienia i pouczenia do podróży udzielam każdemu chętnie i bezpłatnie

F. Missler.

Kto życzyłby sobie być pośrednikiem, niechaj się zgłosi.

C. k. austriackie koleje państwowe.

(12586)

Rozpisanie sprzedaży używanych uniformów służbowych.

Podpisana c. k. Dyrekcja kolei państwowych ogłasza sprzedaż różnych używanych, przed upływem przepisane go czasu noszenia, ściąganych uniformów służbowych za pisemnymi ofertami.

Bliższe oznaczenie ilości i gatunków zawierają formularze ofert, które można otrzymać w podpisanej c. k. Dyrekcji kolei państwowych (oddział dla spraw prawnych i administracyjnych) wraz z warunkami sprzedaży osobiście, albo za przysłaniem marki na porto.

Wyszczególnione używane uniformy służbowe należy oglądać przed wniesieniem oferty, ponieważ późniejsze zarzuty co do ich jakości nie będą uwzględnione.

Oferty wyłącznie na przepisanych formularzach sporządzone marką na 1 koronę ostemplowane, należy oznaczyć na kopercie napisem „Oferta na używane uniformy służbowe“ i razem z podpisanymi i ostemplowanymi warunkami sprzedaży wnieść najdalej do 12 godziny dnia 28 grudnia 1909. Oferenci pozostają związani umową przez sześć tygodni, licząc od końca terminu wnoszenia ofert. Uniformy wydawane będą w c. k. magazynie materyałowym we Lwowie, przeto ceny podane mają opiewać „opłatnie w materyałowym magazynie we Lwowie“.

Poreczne należy złożyć gotówką w kasie c. k. Dyrekcji kolei państwowych, mianowicie 10 pre. ofiarowanej kwoty kupna.

Podpisana c. k. Dyrekcja kolei państwowych może uwzględnić oferty w całości lub częściowo.

Oferty wniesione po terminie wyżej wskazanym, lub nie odpowiadające postanowieniom rozpisanej licytacji, a także oferty wniesione bez poręcznego nie zostaną uwzględnione.

Przy otwarciu ofert, które nastąpi dnia 29 grudnia 1909 o godzinie 10 przed południem, mogą oferujący być obecni.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie.

We Lwowie, w grudniu 1909.

Prospekt na rok 1910.

50 lat istnienia

Najstarsze, najpoczytniejsze obrazkowe pismo polskie:

„TYGODNIK ILLUSTROWANY”

zamieszcza w roku bieżącym najświeższy znakomity utwór

Wiktor Gomulickiego:



„CAR WIDMO”

rzecz osnuta na tle stosunków rosyjsko-polskich z czasów Samozwańców.

NOWELE ORYGINALNE pierwszorzędnych autorów z ilustracjami najwybitniejszych malarzy.

NOWELE tłumaczone, ilustrowane.

POEZYJE najznakomitszych poetów polskich i antologia poetów obcych w wytwornych, świetnych przekładach.

Kroniki Tygodniowe
BOLESŁAWA PRUSA.

„GALICJA W OBRAZACH”
z szczególniejszym uwzględnieniem Krakowa i Lwowa stały dział obficie ilustrowany.

Stały przegląd literacki przez J. Weysenhoffa. Stały przegląd polityczno-historyczny: S. Askenazy. Sprawy społeczne i polityczne: Wł. Rabski. Kronika historyczna: H. Mościcki. Wieczory teatralne i muzyczne: C. Jankowski. Sztuki plastyczne: A. Gawiński, T. Jaroszyński, H. Piątkowski. Obrazy galicyjskie przez K. Srokowskiego. Profile literackie: sylwety najwybitniejszych pisarzy polskich współczesnych.

Każdy artykuł ilustrowany.

Numery specjalne.

Na żądanie wysyłamy bezpłatne dodatki książkowe (Ciekawe powieści) w bardzo pięknej, ozdobnej płócienniej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., półrocznie za 6 tomów 3 kor., rocznie za 12 tomów 6 kor.

WARUNKI PRENUMERATY:

we Lwowie:

kwartalnie	6 kor. 80 hal., z oprawą książek	8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal., „ „	16 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal., „ „	33 kor. 20 hal.

w Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7 kor. 20 hal., z oprawą książek	8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal., „ „	17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal., „ „	34 kor. 80 hal.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują:

Administracya „Tygodnika Ilustrowanego” we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9,
oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

!!! BEZ ŻADNEJ DOPLATY !!!

W roku 1910 jako upominek jubileuszowy ofiaruje Tygodnik Ilustrowany swym prenumeratorom nowy miesięcznik p. t.:

Ciekawe Powieści

które dawać będą co miesiąc tom conajmniej 12-to arkuszowy, oddzielnie zbroszurowany większego formatu, ozdobnie wydany.

Ciekawe Powieści

zamieszczać będą utwory powieściowe trwałej wartości, z literatury polskiej i europejskiej.

Ciekawe Powieści

dawać będą zarówno nowe utwory oryginalne autorów polskich, jak również dawniejsze wybitne powieści polskie oraz arcydzieła literatury zagranicznej w wyborowych przekładach.

„CIEKAWY POWIEŚCI”

wychodzić będą pod redakcją ARTURA OPPMANA (Or-Ota).

Ciekawe Powieści

kosztują rocznie Rb. 5.— z przesyłką Rb. 6.— dla prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego” w roku 1910-tym dodawane będą

!!! BEZ ŻADNEJ DOPLATY. !!!

TYGODNIK ILLUSTROWANY daje najpełniejszy obraz życia polskiego w trzech zaborach pod względem literackim, artystycznym, społecznym i politycznym.

TYGODNIK ILLUSTROWANY zasilają wszyscy najznakomitsi pisarze polscy i najwybitniejsi nasi artyści.

TYGODNIK ILLUSTROWANY notuje wszystkie znamienne objawy życia współczesnego w kraju i zagranicą, zawsze w formie literackiej i artystycznej, jako szereg barwnych i żywych felietonów, obrazków i szkiców bogato ilustrowanych.

DODATKI NADZWYCZAJNE.

REPRODUKCYE BARWNE.

REPRODUKCYE DWUBARWNE

najznakomitszych obrazów polskich.

TYGODNIK ILLUSTROWANY w swoim roku jubileuszowym dla wszystkich swoich prenumeratorów przygotowuje

Wielkie Jubileuszowe Premium

!!! ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE !!!

Album Grunwaldzkie

cykl kolorowanych kartonów

przez

WOJCIECHA KOSSAKA

jako narodową pamiątkę wiekopomnego zwycięstwa pod GRUNWALDEM.

WINA z własnych winnic polecają na ŚWIĘTA DIDOLIĆ i PRPIĆ Lwów, ul. Czarnieckiego 3.

Do nabycia u PP.: Buczkowski, Mikołaja 9. — Defort, Rynek 27. — Dubsky, Leona Sapiehy 105. — Koloński, Zyblikiewicza 48. — Kozłowski, Gródecka 85. — Nowożeniuk, pl. Bema 1. — Proksz, Leona Sapiehy 23. — Rossignon, Asnyka 4. — Świetlik, pl. Smolki 5. — Tomoń, Janowska 47. — ZAMARSTYNÓW: Langner, Lwowska 20. — TARNOPOL: Niżnik, Hotel Podolski. — PRZEMYSŁ: Jan Borys.

Sanatorium dla chorób wewnętrznych
pod klin. kierownictwem
wraz z Zakładem fizyko-hydro-terapeutycznym
pod kierownictwem

Doc. Dr. M. FRANKO
Dr. J. WOYTKOWSKIEGO

dawny zakład KISELKI, ulica Kąpielna 1. 8,
leczenie dyetetyczne, zabiegi wodolecznicze, kąpiele gazowe, elektryczne,
świetlne, czterokomorowe, parowe; masaż ręczny i aparatowy, gimna-
styka lecznicza (Zander). Telefon 932.

Zmiana lokalu! Mam zaszczyt zawiadomić P. T. Pu-
bliczność, że FABRYKA TUTEK „PRIMUS“ przeniesiona została do nowego lokalu przy ul. Grodeckiej 35, naprzeciw koszar Fer-
dynanda we Lwowie.
Dziękując za dotychczasowe względy polecam się nadal takowym i kreślę się z głębokim szacunkiem
K. PRIMUS.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym
petitem 4 halerze.

Dwa pokoje i kuchnia
ul. Grodecka 1. 93,
zaraz do wynajęcia.

Nowość!

Najpiękniejsze koledy polskie
w łatwym układzie na fortepian z podłożo-
nym tekstem do śpiewu opracował O. M.
ZUKOWSKI

cena kor. 3.—.

Wydane nakładem księgarni i składu nut
ZIENKOWICZ & CHĘCINSKI
we Lwowie.
ul. Teatralna 1. 1.
Zamówienia z prowincyi odwrotnie.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

**Stampille kauczukowe
i metalowe**
dla e. k. sądów, starostw, urzę-
dów podatkowych i t. p., nume-
ratory wraz z datownikami do
prezentowania aktów, marki pie-
czątkowane, obęgi do plomb.
wykonuje najtaniej
MAKS GLASERMAN, rytownik,
Lwów, ul. Sykstuska 17,
odznaczony medalem rządowym.
Cenniki bezpłatnie.

**Bajecznie
tanio!**



1 szklanka do wody z białego szkła pier-
wszej sorty tylko 11 hal., tuzin 1 kor.
32 hal.

Kieliszek do wina 24 hal.

Kieliszek do wódki 18 hal.

Karafka do wody 70 hal.

Garnitur kompotowy na 6 osób tylko 2 kor.
70 hal.

Serwis do herbaty na 6 osób tylko 5 kor.

Serwis szklany na 6 osób tylko 3 kor. 80 hal.

Garnitury do umywalni i inne przedmioty
w wielkim wyborze, a po bardzo niskich
cenach

poleca

KAZIMIERZ LEWICKI,
e. k. nadworny dostawca
Lwów, pl. Maryacki 10.
(we własnej kamienicy).

Lwów,
Kościuszki 1. 22.

Telefon
Nr. 254.



Lwów,
Kościuszki 1. 22.

Adres
dla telegramów:
„Carolinek“.



PERFUMY XX. stulecia

Esencje kwiatowe bez alkoholu!

**ZAPACHY: konwalis, bez, fiolek, róża,
Idéal, tréfle, fougère.**

Jedna kropla daje naturalny zapach peł-
nego bukietu świeżych kwiatów.

Cena 3 kor.

Prawdziwe tylko z firmą fabryki:

„Reforma“

„REFORMA“

LWÓW,
ul. Trzeciego Maja 1. 15.

Główny skład
perfum francuskich i angielskich.

WIELKI WYBÓR
KASETEK z perfumami
i przyrządami do pielęgnowania paznogi.

Grzebyki do włosów
oryginalne francuskie
po cenach najniższych!

Wysyłki na prowincję 2 razy dziennie.
Przy zamówieniach ponad 5 kor. nie liczymy
opakowania.

Wapczki, ciastka znakomite po 6 hal. Po-
madki deserowe kilo 3-20. Karmelki 1-60 Cu-
kiernia Troczyńskiego, Lwów, Fredry.

Łóżka blaszane składane z materacem
sprężynowym, koldra i
poduszką za 40 kor. Łóżka żelazne od kor. 25, 30,
40 i wyżej. Łóżka mosiężne od kor. 105 Łóżeczka
dziecinne po kor. 25, 30, 35, 40 i wyżej Materace
druceane i sprężynowe, fotele rozkładane do spania,
sofy otomany, meble gięte, krzesła i t. d. polecają
najtaniej **SCHUSTER i TOCZYŃSKI**, skład mebli, dy-
wanów i pościeli, Lwów, ul. Trzeciego Maja 1. 5.

Pozostałe resztki droższych chodników:
Resztki 3-metrowe
kor. 3 60, 4—, 5—, resztki 4-metrowe kor. 4 80,
5—, 6—, resztki 5 metrowe kor. 6—, 7-50 i 8—.
Dywaniki przed łóżka strzyżone po kor. 5—, 5-50,
6— i wyżej. Dywaniki nad łóżka strzyżone po kor.
14, 18, 22 i wyżej. Dywany salonowe w największym
wyborze możliwie tanio polecają **SCHUSTER i TO-
CZYŃSKI**, skład mebli, dekoracji i pościeli, Lwów,
ul. Trzeciego Maja 1. 5.

Firanki koronkowe para kor. 5, 7, 10,
12 i wyżej. Story
koronkowe i tiulowe po kor. 8, 10, 12, 18 i wyżej.
Portiery wełniane gładkie i aplikowane, kapy na
łóżka, pledy do podróży, koceki na łóżka, narzuty
na otomany, materje meblowe od najtańszych —
polecają **SCHUSTER i TOCZYŃSKI**, skład mebli, deko-
racji i pościeli, Lwów, ul. Trzeciego Maja 1. 5.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy naj-
gorzej Józefę Sikosińska, zamieszkałą przy
ul. Romanowicza 1. 10, u Michała Miśków,
dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparalizo-
waną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich
środków do życia. — Zwracamy się z prośbą
o nadsyłanie łaskawych datków do Admi-
nistracji naszego pisma.

KSIĘGI HANDLOWE
najtaniej
STANISŁAW ABL
Lwów, ul. Sykstuska 3. Telefon 824.

stara broń
naprawę
broni uskutecznia naj-
taniej, prac. Tuszniarska
B. JANKOWSKIEGO we
Lwowie, ulica Czarnie-
ckiego 2.
cennik gratis
franco.

! Rydze !

znakomite marynowane . . . kor. 5— do kor. 6—,
znakomite kiszzone . . . kor. 4 50,
kompot brzoszciny . . . kor. 6 20,
powidła śliwkowe słodkie bezziarnkowe . . . kor. 4 40,
miód górny patoka I. sorta . . . kor. 7—,
jabłka stołowe . . . kor. 3 20,
gruszki zimowe . . . kor. 3—,
podane ceny rozumieją się za 5 kg. posyłą franko tam

GRZYBKI suszone prawdziwe karpacie kor. 6 50 do
7 50 za 1 klg. loko tu

Dom wysyłkowy produktów krajowych

KELLNER

Kossów 146 obok Kołomyi.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez kore-
spondencyę.

Stali miejscowi agenci

zostaną przyjęci do sprzedawania
ustawowo dozwolonych losów za
stałą miesięczną pensją. — Oferty:
„Merkur“ Berno, Neugasse 10.



Prezenta
na GWIAZDKĘ
i NOWY ROK!

Ołbrzymi wybór majoliki kraj., Nowości porcelany
i szkła, Flakony na kwiaty i żardyniery, Figury
z terrakoty z lastrami i t. p., Nipy z porcelany duń-
skiej, Wyroby ze srebra „Christofle i Argentor“,
Naczynia kuchenne z aluminium, Wózki dziecięce i ló-
żeczka różnokolorowe, Meble żelazne i mosiężne,
ceny fabryczne — także i na spłaty miesięczne

Największą wypożyczalnię porcelany, szkła, srebra
stołowego na bale, wieczorki i t. p. poleca

Artur Bartosz, Lwów, Kopernika 2.